DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 216. Środa, 20 Września. (2 Października) 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.— Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop 30.—Miesięcznie kop. 80.

Z początkiem bieżącego kwartału, rozpoczniemy druk trzytomowej powieści, pod tytułem:

NIEDOUCZEK,

przez Aleksandra Niewiarowskiego.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, 19 Września (1 Października).

Najwyższy Ukaz z 20-go lipca r. b., nadający spadkobiercy jenerał-majora Fezi, dymisjonowanemu porucznikowi gwardji *Fezi*, posiadaczowi majoratu Sielec w powiecie płockim, w takież posiadanie, część folwarku Bolimo w tymże powiecie, zamieszczony był w wczorajszym (202-im) numerze *Warsz. Dniew.*

Komitet wystawy płodów gospodarstwa wiejskiego podaje do publicznej wiadomości, iż w niektórych egzemplarzach katalogu tejże Wystawy, zaszły następujące pomyłki: 1) W oddziale III-m „*Maszyny i narzędzia rolnicze*" opuszczono *Woroncowa-Weljaminowa*, który otrzymał drugi z kolei *medal srebrny* za dostarczony z zakładu jego mechanicznego w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej N-rem 1855/6, komplet dokładny wykonanych wag różnych systemów. *) 2) W oddziale IV „*Płody przemysłu wiejskiego*" pominięci zostali w wyliczeniu wynagrodzonych: *a*) *Ludwik Gout* z Warszawy, za przedstawione przez niego okazy kokonów jedwabniczych, który otrzymał *list pochwalny*; *b*) *Mikołaj Jakóbczak* z Łęczeszewskiej Wólki, powiatu Grójeckiego, który otrzymał za welniaki *list pochwalny* i 50 rubli wynagrodzenia. 3) W oddziale III-im „*Maszyny i narzędzia rolnicze*" opuszczonemi zostali: *a*) *Morawski Benedykt*, majster slusarski, zamieszkały w Warszawie pod N. 1211, który za zamek wielki kościelny, na stelszrubach, otrzymał *medal bronzowy*; *b*) *krawczyk Marcin*, zamieszkały w Warszawie pod N. 276, który za zamek do drzwi otrzymał *list pochwalny*. 4) W oddziale IV „*Płodów przemysłu wiejskiego*" *Emilowi Hignetowi*, za jedwabniki ajlantusowe udzielono *medal srebrny*, a nie potwierdzenie medalu srebrnego, jak mylnie w Katalogu Wystawy wydrukowano.

(*) Tę poprawkę zdolaliśmy już zamieścić w liście nagród, podanej w naszym dzienniku. (*P. R.*)

W rozkazie OberPolicmajstra do policji wykonawczej wydanym, zamieszczono: Dostrzegać się daje, że omnibusy wyjeżdżając ze stacji, zatrzymują się na ulicach bez żadnej potrzeby, lub jadąc krok za krokiem, narażają pasażerów na zwłokę i tamują przejazd innym powozom; z tego powodu ponawiając wydawane nie jednokrotnie w tym przedmiocie rozporządzenia, polecam pod odpowiedzialnością Komisarzom cyrkułowym, jak najściślej dopilnować przez rewirowych i stójkowych, ażeby omnibusy od stacji do stacji jechały nie inaczej jak kłusem i zatrzymywały się wtenczas tylko, gdy kto zażąda wsiąść lub wyjść z omnibusa.

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, na skutek najpoddańszego przedstawienia kierującego ministerstwem spraw wewnętrznych, Najłaskawiej udzielić raczył w dniu 30 sierpnia r. b. następujące ordery: św. Włodzimierza 2-ej klasy: zostającemu przy ministerstwie spraw wewnętrznych, jenerał-lejtnantowi *Czernyszewowi 1*; tenże order 3-ej klasy: wice-gubernatorowi charkowskiemu, rzeczywistemu radcy stanu *Beklemiszewowi*; radcom stanu: zostającemu przy ministerstwie spraw wewnętrznych *Kiryłowowi*, i stałemu członkowi moskiewskiej izby powszechnej opieki *Szumacherowi*; św. Anny 1-ej klasy z koroną cesarską: zostającemu przy ministerstwie spraw wewnętrznych, jenerał-majorowi z orszaku Jego Cesarskiej Mości księciu *Krapotkinowi*.

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z dnia 5 września, mianowani zostali: jenerał-major orszaku Jego Cesarskiej Mości *Czertkow 2*,—pomocnikiem cywilnym jenerał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego, grodzieńskiego i mińskiego i głównego naczelnika gubernij witebskiej i mohylewskiej, z pozostawieniem w orszaku Jego Cesarskiej Mości; sztab-kapitan pułku preobrażeńskiego gwardji hr. *Adlerberg*—fligel-adjutantem Jego Cesarskiej Mości.

Rozkaz do wydziału wojskowego z dnia 3 września. Po załatwieniu w tymczasowym audytorjacie polowym okręgu wojennego wileńskiego spraw śledczych i sądowych, Najjaśniejszy Pan, w dniu 25 sierpnia, Najwyżej rozkazać raczył: zwinąć pomieniony audytorjat. (*Ruski Inwalid*).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, 19 Września (1 Października).

Gazeta urzędowa florencka donosząc o przewiezieniu Garibaldego na wyspę Kaprerę, dodała, że nastąpiło to nietylko na żądanie Garibaldego, ale i zgodnie z życzeniem rządu. Z tego wnoszą, że Garibaldi złożył żądane przyrzeczenie porzucenia swych zamiarów co do Rzymu, lecz takowego nie ogłaszają publicznie dla oszczędzenia jego miłości własnej. Zresztą sprawa ta, jak słychać, będzie jeszcze roztrząsana w parlamencie, który w tym celu wkrótce ma być zwołany. Ponieważ z państwa kościelnego ostatnie doniesienia zapewniają, iż panowała tam zupełna spokojność, przeto jak się zdaje, kwestja rzymska wróciła znów na pole dyplomatyczne, na którem gabinet florencki spodziewa się powoli ją rozstrzygnąć.

We Francji, jakkolwiek przy dworze ciągle jeszcze panują dwa prądy, z których jeden dąży do wojny, robiąc energiczne do niej przygotowania, drugi odrzuca myśl wielkich wypraw wojennych, jeżeli do nich nie zmusi zagrożony honor i interesa Francji, wszelako powszechnie sądzą, że ten ostatni prąd coraz większą zyskuje przewagę, czego następstwem ma być nowe rozszerzenie swobód politycznych. Zapewniają, że w ministerstwie spraw wewnętrznych pracują nad projektem do prawa o odpowiedzialności ministrów, a zaprzeczenie pogłoskom o zmianie gabinetu nadesłane wprost z Biarritz, ma świadczyć o zaufaniu cesarza do swych teraźniejszych doradców. W ogóle stan rzeczy we Francji, z powodu ciągłej niepewności, obaw, popłochu, tak jest nieznośny, iż rząd musi mu położyć tamę, za pomocą stanowczego kroku w tą lub ową stronę.

Jeden z dzienników londyńskich, mający pewne stosunki z gabinetem paryzkim donosi, że rząd holenderski zaproponował w Paryżu i Londynie rozciągnięcie traktatu z 1832 r., poręczającego neutralność Belgji, na Holandję i wielkie księstwo Luksemburgskie, i utworzenie neutralnej konfederacji, których zjednoczone siły, prędzej niż każdego z tych trzech państw osobno, potrafiłyby stawić czoło zachciankom zaborczym, tak Francji jak i Prus.

Według jednego z dzienników paryzkich, z takim hałasem zapowiedziane reformy w Turcji, mają się ograniczyć na urządzeniu rady stanu, do której składu ma być powołanych 10-u chrześcian. Rada ta ma mieć jednakże tylko głos doradczy i pozostanie bez żadnego wpływu na bieg spraw państwa, będąc jedynie schronieniem dla usuwanych, nieudolnych wielkich wezyrów i innych dygnitarzy. O przyznaniu praw własności chrześcianom, już nie ma mowy. Kiedy zatem reformy mają się ograniczyć tylko na tem, a z drugiej strony sułtan oświadczył, że nie może udzielić kandjotom więcej nad to co uczyni dla innych swych poddanych chrześcian, nie można się dziwić, że kandjoci na nowo zaczęli działania wojenne.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Wiadomości telegraficzne.

* *Peszt, 28 września.* Pierwsze posiedzenie izby deputowanych odbędzie się w poniedziałek przed południem. (*Cor. Bür.*)

* (Pobyt J. C. W. W. Ks. Włodzimierza Aleksandrowicza w Wiedniu). *Birż. Wied.* donoszą: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz przyjmował w Wiedniu wizytę arcyksiążąt austrjackich Wilhelma i Karola Ludwika.

* (Ślub Najdostojniejszych Osób). Podług korespondenta petersburgskiego do gazety *Nord*, ślub Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Olgi Konstantynównej z królem greckim, ma się odbyć na początku października.

* (Uroczystości). *Dziennik gub. lubelski* pisze: „W sobotę, 26 sierpnia (7 września), jako w uroczystą rocznicę koronacji Ich Cesarskich Mości, i w następną środę, 30 sierpnia (11 września), jako w dzień Imienin Jego Cesarskiej Mości i Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, gubernator lubelski, jenerał-major Bućkowski, o godzinie 10-ej z rana, przyjmował powinszowania od miejscowych naczelników władz i urzędników wszystkich wydziałów, a potem razem z nimi udał się do prawosławnej katedry, gdzie różnież jak w rzymsko katoli-

ckim kościele katedralnym, w kościele ewangelicko-augsburgskim i synagodze żydowskiej, odprawione było uroczyste nabożeństwo. Następnie, przed prawosławną katedrą, była parada kościelna oddziałów wojsk konsystujących w Lublinie, na której, w pierwszym z wspomnionych dni uroczystych, — naczelnik 8-ej dywizji piechoty, jenerał-major Egger, a w drugim, gubernator lubelski, jenerał-major Bućkowski, witali wojska. Oprócz tego, 30 go sierpnia, z powodu święta pułkowego 5-go aleksandryjskiego pułku huzarów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza starszego, odprawione było osobno nabożeństwo na placu przed gmachem rządu gubernjalnego, po którem muzyka pułku huzarów wykonała hymn narodowy „Boże Cesarza chroń," a cały pułk wyznaczona do parady, defilowała. Przy pięknej pogodzie, zgromadzenie publiczności było ogromne. Tego dnia u dowódcy pułku huzarów był obiad, na którym znajdował się: Jego Wysokość Książę Mikołaj Piotrowicz Oldenburgski i wszystkie znakomitsze osoby w mieście. Wieczorem 26-go i 30-go sierpnia, wszystkie ulice były uiluminowane, a za miastem, w obozie 29-go czernihowskiego pułku piechoty jenerał-feldmarszałka hrabiego Dybicza Zabałkańskiego, przyozdobionym i oświetlonym rzęsiście, była urządzona zabawa i przysposobiony wspaniały fajerwerk, który na nieszczęście, z powodu nagłego deszczu, nie mógł udać się w zupełności."

---

* (Postępy homeopatji). Uzupełniając wiadomości podane w *Dzienniku Warszawskim* (N. 211) przez korespondenta z Włoch, o stanie homeopatji tamże, wzmiankować należy o szczegółach pominiętych.

I tak, w Turynie jest szpital homeopatyczny i 12 lekarzy homeopatów, pomiędzy którymi odznacza się sławny praktyk Chio, członek tamecznego fakultetu. W Padwie, dr. Lambrecht, prof. akademji w szkole medycznej i dr. Sonnenberg, naczelny lekarz szpitala wojskowego, są homeopatami. W Medjolanie, dr. Lunghi, lekarz głównego szpitala, niedawnemi czasy jeszcze zażarty antagonista nauki Hahnemana, obecnie nawrócony, stoi na czele stowarzyszonych homeopatów tego miasta. W Neapolu, druga apteka homeopatyczna jest urządzona. W Palermo jest akademja królewska homeopatyczna, która ma przywilej udzielania dyplomów.

Przejdźmy do innych państw.

W Hiszpanji, przedstawicielem nowej nauki w Barcelonie, na fakultecie medycznym, jest dr. Saner, dziekan tegoż fakultetu i profesor Folch. W Madrycie, fakultet medyczny całkiem jest homeopatycznym: dr. Hysern profesor fizjologji, Sanchez Toca, profesor kliniki dla chorób wewnętrznych, d'Obrador, profesor chirurgji, Dramen, profesor ogólnej pathologji, oprócz tego 40 lekarzy praktykujących i naukowe stowarzyszenie homeopatów.

W ślad za Europą, idzie Ameryka. Nowy-Jork i Philadelphia mają swoje szpitale, akademje i kilka poważnych pism w przedmiocie homeopatji. Brazylja cała przyjęła system homeopatycznego leczenia; stolica jej Rio Janeiro ma fakultet medyczny, mający prawo przyznania dyplomów z ukończonych nauk homeopatycznych. Główną sprężyną nowego i zbawiennego kierunku medycyny tamże, jest dr. Mure, którego uczniowie, rozpowszechnili nabyte nauki Hahnemana w najodleglejszych prowincjach.

Czytelnikom naszym z poprzednich artykułów zamieszczonych w Dzienniku wiadomo także, że homeopatja w cesarstwie ma swe szpitale, apteki i mnóstwo doktorów-homeopatów.

U nas, koniec końcem, pozwolono otworzyć oddział homeopatyczny przy szpitalu św. Ducha, pod kierunkiem doktora Wieniawskiego, a pozwolenie to, będzie stanowić epokę w historji sanitarnej kraju. Żywiąc całkowitą sympatję dla tak ważnego kroku ze strony władzy lekarskiej, powrócimy jeszcze do tego przedmiotu, dla wyjaśnienia, w jakim stopniu wyż wspomnione pozwolenie, odpowiada widokom nauki Hahnemana. *(Jeden z prenumeratorów).*

---

* (Budowa kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie). Według anszlagu ogólnego w roku 1859 zatwierdzonego, budowa kościoła na Grzybowie wynosić miała rs. 200,000, na to wydano po dzień 1 (13) września r. b. rs. 105,961 k. 17. Fundusze na ten cel przeznaczone, składały się *a)* z daru Najjaśniejszego Pana rs. 10,000, *b)* z dyspozycji władz rządowych rs. 56,994 k. 34, *c)* z ofiar przez fundatorów złożonych rs. 19,244, *d)* z darów osób prywatnych, legatów, składek, dochodów z domu nr 1084, rs. 38,545 k. 23; w ogóle rs. 124,783 k. 57.

* (Tydzień giełdowy). *D. 16 (28) września.* Giełda berlińska dla naszych wartości dość względnie się zachowała, bo obniżywszy nasze bilety bankowe, weksle warszawskie i petersburgskie, oraz listy likwidacyjne o 1/8—3/8 %, podwyższyła za to kurs obligów skarbu o 3/8 % a pożyczki premiowej o 3/4—1%. Trwające w Petersburgu, Rydze i Odesie wywozy produktów krajowych dostarczyły sposobności do trasowań, a tem samem utrzymały kurs remes zagranicznych na dość niskiej stopie, tak że i giełda nasza ztamtąd mogła się zasilić, co tem bardziej było nam na rękę, ile że trasowania własne, w nader szczupłej się dotąd objawiają ilości. Nadto brak gotówki, nie mniej się przyczynił do utrzymania niskich kursów wekslowych, skutkiem czego ażjo na weksle pruskie pozostało to samo co w końcu tygodnia poprzedniego, a kurs weksli na Londyn obniżył się jeszcze o 1/4, 1/3 %, paryzkich o 2/6, 3/5 %, a wiedeńskich o 1/2, 2/3 %. Obroty w wekslach przez cały tydzień z wyjątkiem jednego dnia piątkowego, były tylko ograniczone. Ruch w papierach publicznych, w tym tygodniu był dość ograniczony; jedyny wywołała zamiana listów likwidacyjnych na listy zastawne drugiej serji, przez dyrekcję towarzystwa kredytowego uskuteczniająca się obecnie. Skutkiem tej operacji listy zastawne, podniosły się w kursie o 5/6—1 1/6 %; listy zastawne pierwszej serji przeciwnie, obniżyły się o cały procent. Listy likwidacyjne, obniżyły się o 2/3—1%, a mimo to liczba ofiarujących znacznie podwyższa chęć kupna. Obok tych papierów kupowano jeszcze i pożyczkę premjową pierwszej i drugiej emisji z podwyższeniem kursu pierwszej o 5/6, 1%, a drugiej o 3/4, 1%. Małe kwoty obligów skarbu należą także do tranzakcji zeszłotygodniowych — i na tem już koniec. Metalików czteroprocentowych wprawdzie poszukiwano codziennie, ale nie były dostarczane; w akcjach kolei żelaznych nie było obrotu żagnego. *(Gaz. Handl.)*

* (Koncerta). P. Sonenfeld, znany kompozytor i pierwszy koncertmistrz w byłej orkiestrze Bacha, zebrawszy sobie orkiestrę złożoną z 25 utalentowanych artystów muzycznych, dawać będzie w sali *Harmonji* przy ulicy Długiej, koncerta, w niedziele i święta uroczyste. W zimowej porze koncerta te odbywać się będą trzy razy na tydzień. Pierwszy koncert danym będzie w niedzielę d. 24 września (6 października) o godz. 4 po południu.

* (Przeciwko męczeniu zwierząt). Od dawna było zamiarem, którego spełnienie jest nader upragnionem, zawiązać towarzystwo przeciw dręczeniu zwierząt; zaiste jest to kwestja nader ważna, albowiem obok licznych nadużyć jakie dokonywane bywają na biednych a użytecznych zwierzętach, wędrowni spekulanci okazują publicznie płatne widowiska, dręczenia zwierząt, to jest małp i psów, z których te ostatnie na szczególniejszą litość zasługują, albowiem nędznie utrzymane, swój przymusowy skok znaczą żałosnem skomleniem, dowodzącem jakich doznają cierpień. Widowiska te zakończane bywają męczeństwem psów, nazwanem szumnie w afiszach: „Zdobycie twierdzy Ali-Mela," co jest niesłychanem cierpieniem dla tych biednych stworzeń. Wartoby przeto, aby zanim zawiąże się wyczekiwane z niecierpliwością towarzystwo mające się opiekować zwierzętami, zwrócono uwagę na spekulantów, którzy kosztem dręczeń niewinnych zwierząt, wyzyskują grosz publiczny.

* (Desiderata). Otrzymaliśmy następujący artykulik: „Odnośnie do zamieszczonych odezw o zaprowadzeniu chodników asfaltowych — zwrócić należy uwagę na ulicę Kapitulną, mianowicie stronę lewą idąc od Miodowej, gdzie jest tak zły bruk, że szczególnie w czasie ślizgawicy, bardzo wiele osób ulega wypadkom wywrotu. Uwzględniając konieczność przechodzenia przez tę ulicę do Starego Miasta na targ wszystkich dam mieszkających na ulicy Miodowej, zaprowadzenie dosyć wązkiego chodnika asfaltowego, byłoby wielkiem dobrodziejstwem. *Sk.*"

* (Jarmark w Łowiczu). Tego roku na jarmarku łowickim ruchu i gotówki nie wiele było. Zwykle kupno i sprzedaż najbardziej są ożywione w wigilją św. Mateusza; lecz że ta przypadła w piątek, po którym idzie sobota, więc wszystko obumarło. Każdy w oczekiwaniu zwrócił oczy na niedzielę, przyszła i ta, ale nikomu nie przyniosła korzyści, chociaż ludu dosyć się kręciło. Na sprzedaż dostawiono: koni lepszej krwi 35, koni stajennych 460, koni włościańskich 700; wołów 160, bydła rogatego 600, owiec 3,500, baranów dobrej rasy 72, trzody chlewnej 600, kożuchów 18,000. Najbardziej w cenie trzymały się konie robocze, których za to brak się okazał. Za woły płacono nie źle. Tryków i owiec sprzedano mało i to po cenie średniej. Zaś ze stratą wrócili do domu: majstrowie wyrobów rymarskich, kupcy przybyli z odzieżą i fabrykanci wozów. Kożuchów sprzedano tak mało jak nigdy; przyczyną tego było, iż tego roku nie zjechali się kupcy hurtowni z Prus; ci bowiem zakupywali zwykle partję tego odzienia do 10,000 sztuk wynoszące. Kupcy, futrami handlujący, mimo nadchodzącą zimę, wrócili z towarem przywiezionym. Menażerja Heidenreicha dobry zrobiła interes. W poniedziałek i we wtorek jeszcze okazywały się znaki życia na placach jarmarcznych, obecnie wszystko już ucichło. *Φ.*

* (Koncert w Lublinie). *Kur. Lub.* pisze: „W niedzielę 10 (22) b. m. o godzinie 3 z południa odbyło się uroczyste otwarcie nowo wyrestaurowanej sali w gmachu po-jezuickim. Uroczystością tą był koncert, w którym przyjęli udział amatorowie i artyści. Notując fakt ten w kronice miasta naszego, jako pierwszy fundament złożony do sformowania się towarzystwa filharmonicznego, z przyjemnością podajemy imiona wszystkich osób, które w koncercie tym wzięły udział." Następnie *Kur. Lub.* podaje program, w wykonaniu którego uczestniczyli: pani Adela Zwierzchowska, panna Leopolda Zwierzchowska, pani Feliksa Czerwińska i panna Marja Sobolewska, pp. Wąsowski, Wysocki, Konrad Staczyński, Walentowicz, Dyzner, Wędrychowski, Müller, Bauer i Oleś Łaski. „Wszystkie części składające program" dodaje *Kur. Lub.*, „odznaczały się najdokładniejszem wygrzekowaniem, a harmonijne dźwięki, rozpływające się pod akustycznem sklepieniem, podniosły wartość głosu i tonów, które tu dopiero w całej sile i świetności się wydały. Głosy śpiewających podwójnie tu spotężniały, a tony instrumentów rzniętych i fortepianu zwolna nikły w swobodnem przestworzu, nieprzytłumione ściśnionemi ścianami. Osób znajdowało się 135."

* (Zakłady naukowe w dyrekcji suwałkskiej). Podług *Dziennika gub. suwalskiego*, dyrekcja naukowa suwalska liczyła do 1-go lipca 1867 roku, 72 szkoły elementarne rządowe, 4 szkoły niedzielno-rzemieślnicze, 5 szkół elementarnych prywatnych, 19 szkół kościelnych ewangelickich czyli kantoratów, 3 gimnazja, w tej liczbie gimnazjum żeńskie o sześciu klasach w Suwałkach, i kursa pedagogiczne w Wejwerach dla ludności litewskiej; wszystkich ogółem zakładów naukowych było do 1-go lipca 1867 roku w dyrekcji naukowej suwalskiej 104.

* (Pogłębienie koryta rzeki Silnicy). Czytamy w *Dzien. gub. kieleckim*: „Z liczby pożytecznych meljoracji, przedsięwziętych ostatniemi czasy w Kielcach, wskażemy na zamierzone pogłębienie koryta rzeki Silnicy, przyczem urządzone zostaną na niej rezerwoary. Brak wody oddawna czuć się dawał w Kielcach. Naczelnik gubernji, obejrzawszy rzekę Silnicę, przekonał się, że miasto jest niedostatecznie zaopatrzone w wodę, co przedstawia głównie niebezpieczeństwo w razie pożaru. Nie wielka rzeka Silnica, płynąca środkiem miasta i przechodząca przez sadzawkę, która znajdowała się poprzednio w końcu ogrodu miejskiego, może być uregulowaną do takiego stopnia, że dostarczać będzie mieszkańcom aż nadto wody, osiągnięcie zaś tego warunku postawi w możności osuszenia północnej i północno-zachodniej części miasta, gdzie panuje zbyteczna wilgoć; obok tego Silnica, wylewając na wiosnę, spowodowywa wilgoć w miejscowościach w pobliżu położonych, zkąd pochodzą szkodliwe wyziewy, oddziaływające na zdrowie mieszkańców. Jeszcze w roku 1857 i 1865, mieszkańcy miasta upraszali o uregulowanie koryta rzeki Silnicy, lecz prośby ich pozostały bezskutecznemi. Naczelnik gubernji, mając na widoku dogodność mieszkańców, obejrzał miejscowość rzeki i polecił ułożyć projekt z anszlagiem dla uregulowania koryta rzeki Silnicy; suma potrzebna na to, obliczoną została na 10,000 rs. Naczelnik gubernji, znajdując, że suma ta jest zbyt wielka dla kasy miejskiej, polecił zaproponować mieszkańcom miasta Kielce, ażeby wzięli udział w wydatkach. Zgromadzeni właściciele domów, roztrząsnąwszy tę kwestję 31 lipca (12 sierpnia), zobowiązali się wykonać roboty przy swoich posesjach własnym kosztem, inni zaś wynurzyli życzenie, ażeby poprzestano na składce pieniężnej, która przyniosłaby ogółem 3,222 rsr. Ze względu na środki jakie posiada miasto i na niezbędność uregulowania rzeki Silnicy, rząd gubernjalny uznał za pożyteczne: 1) oczyścić i pogłębić koryto rzeki Silnicy na całej jej długości, od samego jej źródła do ujścia do stawu, położonego w końcu ogrodu miejskiego; 2) zbudować bulwark kamienny w tej części miasta, gdzie rzeka płynie węższem korytem, to jest od domu Buziackiego do mostu na ulicy Staro-Warszawskiej; 3) urządzić jeden rezerwoar kamienny, na placu naprzeciw kościoła św. Wojciecha, i niezależnie od tego, trzy inne rezerwoary: przy ujściu rzeki, oraz przy posesjach pod Tomaszewskiego i Wesełowskiego; 4) wymurować most; 5) przywrócić staw, który istniał w końcu ogrodu miejskiego, przyczem staw ten ma być oczyszczony z ziemi naniesionej i ze szlamu, brzegi zaś jego mają być naprawione. Jednocześnie powzięty został zamiar przedłużenia do szossy, wiodącej na Karczówkę, alei idącej równolegle do ogrodu i zasadzić ją drzewami. Przestrzeń błotnista koło tej alei ma być wypełniona ziemią, która wydobyta będzie ze stawu; reszta zaś ziemi, jaka osiągnięta będzie z oczyszczenia stawu, może posłużyć gospodarzom wiejskim na użyźnienie gruntów. Projekt i anszlag oddane zostały pod za-

twierdzenie wyższej władzy. Roboty pomienione oddane zostaną w entrepryzę przez licytację. Wykonanie tego planu dostarczy miastu liczne dogodności.

* (Telegraf). *Dzien. gub. kielecki* pisze: Zaczęto urządzać linję telegraficzną z Kielc do miasta powiatowego Stopnicy, na przestrzeni 107 wiorst. Na każdą wiorstę przypada po 15 słupów, a zatem odległość od jednego słupa do drugiego wynosić będzie $33\frac{1}{3}$ sążni. Linja telegraficzna iść będzie od stacji telegrafu, znajdującej sie w Kielcach, w domu Maickiego, na ulicy Leonardowskiej, przez ulicę Krakowską, na miasta Andrejew, Pinczow i Busk, do Stopnicy. W Andrejewie urządzona będzie stacja do przyjmowania depesz, taka sama jak w Kielcach, z działalnością ograniczoną. Słyszeliśmy, że w Pińczowie i Busku nie będzie stacij telegraficznych, lecz urządzenie w Pińczowie stałej stacji, a w Busku tylko na czas sezonu wód mineralnych, mogłoby wynagrodzić wydatki na urządzenie aparatu telegraficznego. Bardzo być może, iż przyjdzie to do skutku z następstwem czasu, zwłaszcza, że w roku bieżącym zamierzono założyć w królestwie 11 stacij, a w przyszłym roku 25.

* (Wyrok). *Dzien. gub. petrokowski* ogłasza wyrok miejscowego sądu policji poprawczej, z daty 15 (27) listopada r. z., zatwierdzony przez sąd kryminalny warszawski i sąd apelacyjny królestwa polskiego, skazujący felczera miasta Petrokowa, Szaję Koprowskiego, za prawem wzbronione i błędne leczenie, z mocy art. 576 kodeksu kar głównych i poprawczych, na karę pieniężną w wysokości 10 rsr. i na oddanie go pod dozór policyjny na przeciąg dwóch lat.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, właściciel domu nad Wisłą położonego, lat 45 wieku liczący, z niewiadomej dotąd przyczyny poderżnął sobie gardło brzytwą.—Dnia 16 (28) b. m. wieczorem po nieszporach, do kościoła Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, zakradł się Wierzbicki Józef, lat 32 liczący i odbiwszy w nocy puszkę z przed ołtarza Matki Boskiej, skradł rs. 6 kop. $19\frac{1}{2}$, a gdy po otworzeniu kościoła z rana chciał wyjść, zatrzymany został i skradzione pieniądze od niego odebrano. Przy badaniu w wydziale śledczym Zarządu Ober-Policmajstra, zeznał, że przed sześciu laty, dopuścił się podobnej kradzieży w kościele na Lesznie, za co wyrokiem na lat 4 więzienia był skazany i przed dwoma laty uwolniony; od tego czasu zajmował się uczeniem dzieci w pow. płońskim, przed trzema zaś miesiącami zbiegł do Prus bez pasportu, zkąd został wyekstradowany do Płocka, a w sobotę przybył do Warszawy bez pasportu i dopuścił się wyżej opisanej kradzieży.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, wczoraj, w piątek, dnia 18 (30) września pozostawało chorych 135, zachorowało 2, wyzdrowiało 18, umarło 1, pozostaje 118; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,231, wyzdrowiało 4,913, umarło 2,200; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 16, zachorowało 1, wyzdrowiało 2, umarło —, pozostaje 15; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 384, wyzdrowiało 218, umarło 151.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	***wczoraj*** **rsr. 1 kop.**	**$8\frac{1}{2}$**	***dziś*** **rsr. 1 kop.**	**9.**
Za frank	**„ „ — „**	**29**	**„ „ — „**	**$28\frac{1}{2}$.**
Za złoty reń.	**„ — „**	**59**	**„ „ — „**	**59.**

NB. **Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.**

* (Otwarcie sądu). *Rus. Inw.* donosi, że 12 września sąd główny wojenny rozpoczął swoje czynności.

* (Nekrolog). *Birż. Wied.* donoszą, że 10 września zmarł w Petersburgu jenerał-lejtnant J. P. Annenkow; a księżna Elżbieta Baratyńska, zmarła w tych dniach w Londynie, mając 61 lat wieku.

* (Spiewaczka Tyciens). *St. Pet. Wied.* donoszą, że do składu trupy opery włoskiej w Petersburgu przybyła jeszcze jedna znakomitość, niemiecka śpiewaczka Tyciens, która zaangażowana została na dwa miesiące za 60,000 franków.

* (Kwestja wschodnia.) *Jour. de St. Pet.* w Nr. 208, w artykule wstępnym pisze: „Jeżeli mamy wierzyć telegramowi z Odessy do *Ajencji telegraficznej ruskiej*, sułtan miał oświadczyć, że z powodu opinji publicznej w swem państwie, niemoże udzielić kandjotom, nic nad to, co gotów jest zrobić dla innych poddanych chrześcian, których prawa, jak dodał, zamierza rozszerzyć. Te zamiary byłyby doskonałe, gdyby nieprzypominały, przepraszamy naprzód za pospolitość porównania, obietnicy pewnego golarza, który na swym szyldzie napisał: „Dziś golą za pieniądze, jutro darmo." Jutro nigdy nie nadchodziło. W dniu 30 marca 1856 r. art. 9-ty traktatu paryzkiego, zaznaczał *wspaniałomyślne zamiary* sułtana dla ludności chrześciańskich jego państwa, a wiadomo czy nastąpił po nich jaki skutek. Raporta konsulów wszystkich narodów zapisały to, co od jedenastu lat zyskały ludności chrześciańskie. Wprawdzie Wysoka Porta ma obrońców, którzy protestują stanowczo, że nie może ona nic zrobić, i że, —gdyby chciała zmienić radykalnie położenie chrześcian w państwie, firman któryby ich wyemancypował, zaznaczył by datę pewnego jej upadku. Nie jesteśmy zdania, że padyszach nie może się stać wyswobodzicielem swych poddanych chrześciańskich bez własnej zguby, lecz należy przyznać, że w istocie haniebna byłaby taka sprawa, która nie mogłaby się bronić i utrzymywać, tylko kosztem bezustannej niesprawiedliwości. Dla tego też Porta nie przyjmuje argumentu, do którego uciekają się niektórzy jej półurzędowi obrońcy, usprawiedliwiając jej bezwładność niepodobieństwem poruszenia się. Lecz natenczas, gdzie, jest przyczyna zgubnej bezowocności obietnic uczynionych chrześcianom?

„Zdawałoby się w istocie że w Konstantynopolu nie chcą probować uniknąć swego przewidywanego przeznaczenia i że uważają tam przykład dany przez kandjotów jako mający nieuniknienie być naśladowany w innych częściach terytorjum dziś otomańskiego!

„Jakże byłoby jednak podobnem walczyć pomyślnie z powstaniem, które ma się rozszerzać,—kiedy teraz nie zdołano poskromić buntu na Kandji?

„Życzymy, aby telegramowi z Odesy zaprzeczono, życzymy to dla honoru rządu tureckiego i w jego interesie, bo gdyby, – dla działania, — sułtan radził się opinji mahometańskiej części swych poddanych, odmówiwszy ustąpienia Kandji, odmówiłby wszelkiej poważniejszej reformy. Wszyscy w istocie, wiedzą w Europie, że według masy mahometan, chrześcianie zbyt wielkiej doznają łaski, kiedy już nie są istotami podlegającemi wszelkim podatkom i zdzierstwom według upodobania. Zresztą, czyż nie byłoby gorzką ironją odwoływanie się do uczuć muzułmańskiej mniejszości ludności Turcji europejskiej, dla uregulowania losu większości chrześciańskiej. Niedorzeczność graniczy z dziwactwem: czyż nie jest anomalją nie do uwierzenia, odwoływanie się do potęgi opinji publicznej—zupełnie nowożytnej w popędach rządowych—aby dojść do niedrażnienia uczuć masy, która w dziewiętnastym wieku pragnie nic nie utracać z zuchwałej dumy turków Mahometa II?

„Co postanowią mocarstwa europejskie, w razie gdyby opór Porty obstawał przy pogardzaniu udzielonemi przez nie radami, — nie wiemy; lecz ze wszystkich zadziwień historji, to byłoby najbardziej niesłychanem, które spowodowaneby było widokiem, po tylu sympatjach głoszonych dla chrześcian na Wschodzie, pozostania bezsilną troskliwości Europy, zrezygnowania się na hańbę niepowodzenia i skończenia na zastosowaniu się do trzymania się na uboczu, jakie Anglja od początku przyjęła za prawidło swego postępowania, schylając czoło z polityczną pobożnością, równie głęboką jak szczerą, przed niezależnością sułtana, zwierzchnika nieograniczonego swych posiadłości i swych poddanych, któremu wolno już nie niepokoić się o zdanie Europy, tak jakby jej nic nie był winien, i któremuby tak by było wolno pozostawić chrześcian złamanych pod nienawistnem jarzmem ciemnego i surowego fanatyzmu, jakby nigdy nie przyjmował względem nich zobowiązań w obec świata chrześciańskiego.

„Nie chcemy rozbioru państwa otomańskiego; nie żądamy aby rada europejska mięszała się do zarządu i administracji Turcji; szanujemy monarsze prawa cesarza otomańskiego; nalegamy tylko wraz ze wszystkiemi ludźmi rozsądku i serca, aby Wysoka Porta zadosyćuczyniła uroczystym podpisanym przez nią zobowiązaniom. Anglicy są ludźmi wysokiej uczciwości kupieckiej i rozumieją tę mowę. Sułtan przyrzekł w 1856 r., co dosłownie jest napisane w traktacie, „polepszyć los swych poddanych, bez różnicy religji i pochodzenia," a w firmanie zakomunikowanym mocarstwom, postanowił równość ich wszystkich. Firman ten stanowi dług, który dotąd nie został zapłacony. Powstanie na w. Kandji było krwawą protestacją przeciwko bezwładności dłużnika; nastąpiło ono po próżnych reklamacjach, którym dziś proponują zadosyćuczynienie — za pomocą nowych obietnic, otoczonych takiemi samemi rękojmiami, przy których zdyskredytowały się poprzednie obietnice.

„Telegraf nie doniósł jeszcze jak zawiadomienie o zawieszeniu broni i amnestji zostało przyjęte na w. Kandji; teraz muszą już być wiadome na wyspie te decyzje i powstańcy niewątpliwie przyjęli postanowienie. Nie możemy zatem być oskarżani o ich podżeganie, wyrażając myśl,—że jeżeli zawieszenie broni i amnestja nadeszły do nich z wiadomością o wytrwaniu rządu otomańskiego w postanowieniu odmawiania im niepodległości, albo wszyscy opuszczą wyspę, albo postanowią zwyciężyć lub umrzeć.

„Co zrobi Europa? Anglja interweniuje przeciwko monarszej niezależności Teodora w Abisynji dla uwolnienia swych jeńców. Nikt zapewne nie myśli jej tego ganić; lecz to co Anglja robi dla swych rodaków, czyby Europa nie zdecydowała się przedsięwziąć dla swych braci w Chrystusie? Czy takiej obawy nie mogą powziąć w Konstantynopolu?

„Nie pragniemy wojny i nie namawiamy do niej, lecz trzeba aby w Turcji nie sądzono, że jest niemożliwą. Opinja publiczna mahometan, na którą powołuje się sułtan, a która dyktuje mu swe prawa—jak utrzymuje przynajmniej telegraf—nie może mieć w Europie takiej samej powagi, a opinja publiczna daleko pilniejsza od muzułmańskiej, opinja publiczna chrześciaństwa—której część zbyt długo była zbłąkana przez niesłuszne podejrzenia o zdobywcze zamiary, zwracane do tego lub owego mocarstwa,—przemawiałaby do Turcji w sposób dziwnie groźny, w chwili kiedy poznawszy swój błąd, widziałaby rzeczy w prawdziwem świetle i uznawszy że nie chodzi żadnemu wielkiemu mocarstwu o opanowanie piędzi ziemi na Wschodzie, chciałaby z zapałem wspaniałomyślnej beziteresowności, pomódz chrześcianom do odzyskania zapartych praw ich godności i zaspokojenia ich najdroższych interesów. Im powolniej by się tworzyło przekonanie opinji publicznej, ztem większą wybuchłoby siłą, a jeżeli porozumienie rządów nie poprzedziłoby jej ujawnienia, musiałoby po niem nastąpić.

„Lecz rozumujemy tu w przypuszczeniu, że rząd otomański nie chciałby uwzględnić otrzymanych rad, że szlochający głos chrześcian w Turcji łączyłby swe okrzyki rozpaczy z wrzawą walki, że Europa miałaby do wyboru pomiędzy wyrzeczeniem się wpływu cywilizacji chrześciańskiej, a przywróceniem siłą praw, o których zwycięztwo napróżno dobijał się rozum;—jeszcześmy do tego nie doszli. Należy czekać na urzędowe wiadomości z Konstantynopola i nie tracić nadziei o duchu pojednawczym i rozumie otomańskich mężów stanu, pomiędzy którymi są nieskończenie wyżsi nad ludność, której zaślepienie słucha tradycyjnych przesądów swej rasy, nie rozumiejąc że zbawienie państwa może leżyć w zupełnej emancypacji chrześcian, i że ustąpienie Kandji może się do tego przyczynić. Niepodobna przypuścić aby monarcha podzielał w jakiejkolwiek mierze te przesądy, szczególniej po świeżo odbytej podróży, podczas której widział rozwijające się cuda cywilizacji chrześciańskiej w tak różnorodnych kształtach i którą skończył przejeżdżając przez kraj, winszujący sobie wyrzeczenia się terytorjum, tak skłaniającego się do Włoch, jak Kandja do Grecji".

* (Stan rolnictwa w Galicji). Jeden z zagranicznych dzienników polskich w korespondencji ze Lwowa z 23-go września, podaje następujące szczegóły o stanie rolnictwa w Galicji: „W jakim rolnictwo u nas jest stanie, wskaże bardzo wymownie kilka dat statystycznych, które tu przytoczę. I tak: powierzchni urodzajnej ma Galicja nasza morgów 13,160,000, a to: roli i ogrodów $6\frac{1}{2}$ miljona morgów, lasów $3\frac{1}{2}$ miljona, łąk i pastwisk wreszcie 3 miljony morgów. Według katastralnego oszacowania, wynoszą koszta uprawy: roli do 60 od sta, łąk 26 od sta, a lasów do 6 z dochodu surowego, tak, że w przecięciu dochód czysty wynosiłby do 2 guldenów z morgu, przeto wartość realna morgu do 40 guldenów. Roczny dochód z całej przestrzeni produkcyjnej obliczyćby więc można na 25,725,000 guldenów. Jest to jednak dochód fikcyjny tylko; chcąc bowiem prawdziwy czysty dochód obliczyć, należy strącić podatki najmniej 9 miljonów, mianowicie: podatek gruntowy (z dodatkiem) 5 miljonów, dodatek na indemnizację $2\frac{1}{2}$ miljona, ciężary gminne i na fundusz krajowy przeszło $1\frac{1}{2}$ miljona. Strąciwszy więc podatki, zredukuje się czysty dochód na 16 miljonów, więc prawie na połowę, czyli na $1\frac{1}{4}$ guldena z morgu, a zatem wartość właściwa ziemi wynosi ledwie 25 guldenów za mórg. (W Anglji, Francji, Belgji ma mórg 700 guldenów wartości). Porównajmy te cyfry dochodu z każdego morgu z cyfrą ludności, wynoszącą 4,600,000, to okaże się, że z ziemi przypadająca renta wynosi ledwie 4 guldeny rocznie na głowę. Nie dość na tem. Galicja ma wszystkiego tylko 2,854,000 sztuk bydła, stosunkowo więc za mało i za mało też produkuje roślin pastewnych, a w konsekwencji za mało ma nawozu. Według statystycznych wykazów, wynosi suma nawozu, rocznie produkowanego, niespełna 130 miljonów centnarów, gdy trzecia część roli, która co rok nawożoną być winna (licząc 150 centnarów na mórg), 325,000,000 centnarów potrzebuje. Corocznie więc brakuje blizko 200 miljonów centnatów nawozu, więc niemal trzy

piąte tego, co potrzebuje. Jakież tego następstwo? oto kraj spożywa swój kapitał, swoją ziemię i z roku na rok więcej ubożeje. Brak nawozu jest jednak tylko skutkiem braku paszy. Galicja produkuje ledwo 30 miljonów centnarów siana, co oczywiście przy dzisiejszym nawet, tak skąpym stanie bydła, nie wystarcza. Nic w tem nie ma dziwnego, jeżeli się zważy, że w krajach, w których racjonalniej się gospodaruje, przeznacza się na łąki, nie jak u nas, jedna szósta część, lecz połowa, a najmniej jedna trzecia część ziemi uprawnej. Konsekwentnie wypływa z tego braku nawozu i paszy, że przy forsownej uprawie zboża, staje się ono z roku na rok lichszem, że kłos coraz mniej wydaje i że w końcu ziemia zupełnie się wysili. W roku bieżącym wydaje kopa w przecięciu ledwie 8 garncy, a od lat wielu nie wydaje ziarno w przecięciu więcej, jak 5 ziarnek, gdy przed 25 laty wydawało ziarno 20 ziarn. Ubożejemy więc z rokiem każdym, ziemia nie karmiona, nie zażywiana, tylko eksploatowana ciągle, rodzi coraz mniej, nakładów żadnych nie robimy, bo nie mamy z czego, może więc kapitały, leżące dziś martwo w papierach, z nich wycofane, zwrócą się w inną stronę i użyte zostaną do podniesienia rolnictwa i będącego z niem w związku przemysłu, chowu bydła i koni".

* (Język wykładowy.) W numerze 72 *Słowa* lwowskiego z 13 (25) września, pod rubryką *Nowinki*, czytamy między innemi: „Onegdaj, uczniowie czterech wyższych klas 1-go gimnazjum ruskiego we Lwowie, po oświadczeniu im, że język polski staje się dla nich wszystkich obowiązującym, wyrazili swe z tego powodu niezadowolenie, i zgromadziwszy się tłumnie w kancelarji dyrektora, żądali uwolnienia ich z tego gimnazjum, gdyż zamierzają oni przejść niezwłocznie do gimnazjum niemieckiego. Widząc, że lekcje w klasach zostały przerwane, albowiem uczniowie wyszli z nich, i że w całem gimnazjum panuje hałas i krzyk, dyrektor udał się do namiestnictwa po instrukcję, jak ma postąpić. Wrócił on ztamtąd z wiadomością, że w klasach 6-ej, 7-ej i 8-ej, język polski nie będzie na ten rok obowiązującym i że na pytania polskie ze strony nauczycieli, pozwala się uczniom odpowiadać po niemiecku; na skutek tego oświadczenia, uczniowie uspokoili się nieco i rozeszli się do domów".

Ameryka.

* (Dowództwa militarne.—Prezydent.—Febra żółta). *Nowy Jork, 28 września.* Jenerał Griffith, który dowodził w 5-m okręgu do czasu przybycia jenerała Hancock, zmarł w niedzielę w Galwestonie na żółtą febrę. Jenerał Mower, który objął tymczasowo dowództwo w pomienionym okręgu, zabronił zbrojnych zgromadzeń militarnych. Jenerał Hancock uda się prawdopodobnie natychmiast do Nowego Orleanu. Jenerał Camby podpisał rozkaz, z mocy którego wyborcy zapisani i opłacający podatki, mogą być wybierani na sędziów przysięgłych. Wybory delegowanych do konwentu stanu Wirginji mają odbyć się 22 października. Rozkaz jenerała Ord zabrania zgromadzeń obywateli uzbrojonych i poleca, ażeby rokoszanie wracający z wygnania, składali przysięgę na wierność. Jenerał Pope powierzył jenerałowi Sivaine dowództwo w stanie Alabama. Prezydent Johnson i członkowie gabinetu, w towarzystwie posłów ruskiego, francuzkiego, angielskiego, włoskiego, hiszpańskiego i meksykańskiego, znajdowali się wczoraj na poświęceniu cmentarza żołnierzy narodowych w Antietam, w Marylandzie. Prezydent Johnsohn odwołał rozkaz Griffitha, usuwający sędziów sądu najwyższego w Teksas.— Żółta febra nie przestaje szerzyć spustoszenia w Nowym Orleanie. Sroży się ona także mocno w Houston, w stanie Teksas. (*Cor. Hov. Bul.*)

Belgja.

* (Zwołanie izb.—Armja.) *Avenir National* ogłosił telegram z Brukseli donoszący, że na radzie ministrów odbytej d. 27 września, postanowiono zwołać izby na 22 października. — Komisja wojskowa złożyła swoje sprawozdanie, w którem ustanowiła kontyngens armji na 100,000 ludzi, przez co by obecny kontyngens zwiększony został o 30,000 ludzi, i wniosła o utworzenie rezerwy za pomocą gwardji narodowej. (*La Fr.*)

Francja.

* (Sprawa włoska) *Paryż, 28 września. La Fr.* pisze: Czytamy w *Presse*, że „pomimo aresztowania Garibaldego, rząd francuzki nie wyrzekł się żadnych środków przedsięwziętych dla rozciągnięcia opieki nad Rzymem. Flota pancerna morza Śródziemnego jest zawsze gotową do odpłynięcia za danym znakiem na morze." Możemy śmiało wyrzec, że *Presse* co do wszystkich tych punktów źle jest poinformowaną. W obec tak stanowczego wystąpienia rządu włoskiego, niepodobna przewidzieć, jakichby obecnie jeszcze środków rząd francuzki miał chwycić się dla zabezpieczenia stolicy apostolskiej, o wysłaniu zaś eskadry na wybrzeża włoskie nie ma wcale mowy.

Hiszpanja.

* (Okólnik.) *Correspondencia* donosi, że z powodu ostatnich wypadków politycznych, rozesłano obszerny okólnik do członków ciała dyplomatycznego hiszpańskiego zagranicą. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Budżet związkowy.) Prawo o budżecie jest najważniejszym z projektów złożonych w parlamencie północno-niemieckim. Podług tego prawa, wydatki związku obliczone są na r. 1868 na 72 miljony, dochody zaś na 52 miljony talarów. Pozostaje przeto do pokrycia 20 miljonów talarów, na które złożyć się powinny, podług brzmienia artykułu 70 ustawy związkowej, wszystkie państwa należące do związku, w stosunku do ich ludności. Prusy mają wziąść na siebie 17 miljonów, Saksonja zaś półtora miljona talarów. (*La Patr.*)

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 28 września.* Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, toczyły się rozprawy ogólne, a następnie szczegółowe nad budżetem związkowym. Przyjętą została słabą większością propozycja p. Forckenbecka, ażeby tworzenie nowych posad i nowych urzędów, jak niemniej podwyższanie płac urzędników, nie mogło mieć miejsca bez poprzedniego przyzwolenia parlamentu, bądź przy uchwalaniu budżetu, bądź też za pomocą osobnego prawa. — Na dzisiejszem posiedzeniu tegoż parlamentu, toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad budżetem. Rubryki 1-sza, 2-ga i 3-cia wydatków zostały przyjęte po długich rozprawach. (*Cor. Hav. Bul.*).

Turcja.

* (Zmiana gabinetu.—Komisja.) *Konstantynopol, 28 września.* Rozeszła się pogłoska o bliskiej zmianie gabinetu. Mustafa-Fuzyl-pasza ma być mianowany wielkim wezyrem, ale pod tym względem nie ma jeszcze żadnej pewności. — Dziś wieczorem odjeżdża do Kandji komisja dla zbadania życzeń kandjotów. Komisję składają ze strony tureckiej wielki wezyr, Kabuli-Effenzi i Riza-pasza, ze strony zaś chrześciańskiej Caratheodori, Atossides i Sawas. (*Cor. Bür.*)

* (Rada stanu.) Czytamy w *Avenir national*: „Depesza z Konstantynopola doniosła, że dziesięciu chrześcian ma wejść do składu nowej rady stanu. Nasze korespondencje z tego miasta obejmują, pod datą 21 września, niektóre szczegóły co do tej instytucji. Zdaje się, że ta rada stanu nie będzie niczem innem, jak tylko ciałem doradczem, którego atrybucje mają być nieco rozleglejsze od atrybucji wielkiej rady sprawiedliwości, ustanowionej kilka lat temu, lecz które, tak samo jak i ta ostatnia, nie będzie wywierać żadnego wpływu prawodawczego i nie będzie posiadać inicjatywy. Rada ta przeznaczona jest na dostarczanie wielkim wezyrom dymisjonowanym synekur korzystnych; wyżsi urzędnicy będą tam mieć pewien rodzaj domu inwalidów. Obawiać się należy, iż na tej radzie, bardziej kosztownej niż pożytecznej, ograniczą się wszystkie reformy, tak szumnie zapowiedziane. Co się tyczy zwłaszcza prawa własności, które miało być przyznane chrześcianom, takowe nie zostanie im wcale nadane." *Nord*, przytaczając powyższy ustęp, dodaje do tego: „Cóż przeto dziwnego, że kandjoci odrzucili amnestję, którą im Porta ofiarowała i po za którą nie widzieli oni nic innego, jak tylko powrót do dawnego porządku rzeczy?"

Włochy.

* (Zwołanie parlamentu.) Donoszą, że rząd włoski postanowił zwołać wkrótce parlament, dla złożenia mu spowodowanych okolicznościami objaśnień, usprawiedliwiających jego postępowanie. (*La Fr.*)

* (Objaśnienia) *Florencja, 27 września. Gazetta ufficiale*, mówiąc o wydaniu przez rząd włoski rządowi papiezkiemu 21 podanych rzymskich, objaśnia fakta połączone z tem wydaniem i dowodzi, że oskarżenia wymierzone w tym przedmiocie przeciwko rządowi włoskiemu, są bezzasadne. (*La Fr.*)

* (Aresztowanie Garibaldego). *Gazeta Piemoncka* z d. 27-go podaje z Florencji następujące szczegóły z d. 25-go września: Jenerał Garibaldi aresztowany został ostatniej nocy w Asinalunga, w domu pp. Agnolucci, gdzie nocował. Porucznik karabinierów wszedłszy do pokoju jenerała, przedstawił mu rozkaz aresztowania, podpisany przez p. Zoppi. Jenerał uśmiechnął się i wyrzekł spokojnie: Mówiono mi już o tem, ale ja temu nie wierzyłem. Niech i tak będzie. Dokąd mnie masz zawieźć? — Do Florencji, odpowiedział porucznik. Odprowadzono go wraz z majorem Basso, jego sekretarzem del Vecchio i inżynierem Barberini na kolej żelazną do Lusigna-no; ztamtąd udano się wprost do Pistoia. Kiedy jenerał spostrzegł, że ominięto Florencję, wyrzekł:— Nie zatrzymamy się zatem we Florencji? Odpowiedziano mu, że wydany został rozkaz odwiezienia go do Alessandrji. Zbytecznem byłoby mówić, że jenerał traktowany był z wielkim szacunkiem. Podczas całej podróży jenerał rozmawiał z wielką swobodą umysłu z swoją eskortą. Major Friggyese, cudzoziemiec walczący za Włochy w armji południowej, a którego aresztowano i wygnano z królestwa, odwieziony został na granicę szwajcarską Mówią, że w mieszkaniu jego znaleziono papiery wyjaśniające program Garibaldego, co spowodowało aresztowanie jenerała. Sądzą, że ministerstwo zasiągnie rady kilku sławnych prawników, przy odpowiedzi na adres deputowanych lewicy. Przekonywają się coraz bardziej, że aresztowanie Garibaldego było legalnem, i że ponieważ Garibaldi nie złożył przysięgi jako deputowany, nie może zatem odwoływać się do prerogatyw połączonych z temi funkcjami. (*La Fr.*)

* (Petycja). *Turyn, 27 września.* Deputacja doręczyła dziś po południu prefektowi petycję, żądającą uwolnienia Garibaldego i uznania Rzymu za stolicę Włoch. Prefekt odpowiedział, że zakomunikuje petycję ministerstwu. (*Corr. H. B.*).

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 28 wrzesnia.

Wyroki w procesach *Dziennika Lwowskiego* i *Słowa*.

Dziś odbyły się dwie rozprawy ostateczne w sądzie karnym; pierwsza w procesie przeciw *Dziennikowi Lwowskiemu* o obrazę honoru, popełnioną artykulikiem zamieszczonym w tymże organie szkalowań, w sierpniu r.b., którym to artykułem, *Dziennik Lwowski* odsądzając od czci i wiary p. Pawlewicza Eugenjusza za to, że był na wystawie etnograficznej w Moskwie, rzuca nadto z góry klątwę na każdego, ktoby się odważył podać mu rękę, albowiem zdaniem *Dziennika Lwowskiego*, *skalał* ręce moskali i t. d.

Sąd po dwugodzinnej rozprawie z oskarżonymi pp. Hipolitem Stupnickim, byłym redaktorem i Bielińskim, zbiegiem z Lubelskiego, według protokularnego zeznania p. Stupnickiego, współpracownikiem *Dziennika*, które to zeznanie w toku rozprawy odwołał, — wydał wyrok następujący:

P. Hipolit Stupnicki uznaje się winnym wykroczenia obrazy honoru i skazuje się na *sześć miesięcy* więzienia w myśl § 493 ust. kar. i na grzywny 100 fl., która to kwota ma być z kaucji odciągniętą na fundusz ubogich lwowskich.

Wyrok ten sprawił niezwykłe wrażenie. Odtąd może już raz odechce się prasie galicyjskiej zapełniać kolumny szkalowaniami.

Zaskarżenie przeciw Bielińskiemu cofnął skarżący się, gdyż w toku rozprawy, po odwołaniu zeznania przez p. Stupnickiego, trudno było zebrać ustawą wymagane dowody do utrzymania pierwotnej skargi.

W procesie *Słowa*, oskarżonego przez prokuratorję o wykroczenie podburzania ludu ruskiego przeciw polakom, uznał sąd winnym p. Dziedzickiego, redaktora *Słowa* tego wykroczenia i skazał go na 4 miesiące *ścisłego* aresztu, nadto na grzywny w ilości 150 guldenów. Uderzającem jest w tym wyroku, że sąd uznając p. Dziedzickiego winnym wykroczenia przez zamieszczenie artykułu przeciw tak zwanym Lachom wymierzonego, uznaje go zarazem winnym niedbalstwa przy redagowaniu inkryminowanego odezwania się do gromad. Sprzeczność tę trudno pogodzić, albowiem rozmyślne podburzanie wyklucza niedbałość podobnież jak brak uwagi rozmyślne podburzanie. Jest-to to samo, gdyby kogoś skazano i na śmierć za rozmyślne zabójstwo i jednocześnie na kilkomiesięczne więzienie za zabójstwo przypadkowe, a więc bez wiedzy i woli. Ciekawy jestem, jak można powieszonego zapakować do kozy. ♂.

Paryż, 25 września

Nieruchomość kursów renty trzyprocentowej.—Kredyt ruchomy i organizacja spekulacji we Francji.—Drogi wiejskie.— J. C. W. Wielka Księżna Helena Pawłówna i Berlioz.

Renta trzyprocentowa stoi nieruchomie, utrzymując się wciąż w kursie 69,20; we wszystkich w ogóle interesach giełdowych i przemysłowych panuje zupełna stagnacja.

Kredyt ruchomy ma wegetować nadal, z nowym kapitałem i pod dyrekcją p. de Germiny. Bankructwo tej instytucji jest niezawodne; lecz odroczono takowe na pewien czas, w ten sposób, że rząd dał zasiłek tej instytucji, przez niego i dla niego wynalezionej i podtrzymywanej dotąd interesem i sympatjami pewnej liczby osób. *Apère lui le dèluge*! Za kilka lat, wszyscy dziwić się będą naiwności posiadaczy małych oszczędzonych kapitałów, ktorzy dali się zrujnować przez finansistów drugiego cesarstwa, dążących do eksploatowania spekulacji na swą korzyść, zapomocą trzech

następujących instytucij: 1) *Kredyt ruchomy*, czyli eksploatacja spekulacji co do wszystkich wartości ruchomych lub przemysłowych; 2) *Towarzystwo żeglugi morskiej*, czyli eksploatacja spekulacji co do wszelkich artykułów handlu, jako to cukier, mąka, kawa i t. d.; 3) *Towarzystwo kredytu nieruchomego*, czyli eksploatacja spekulacji co do wszelkich dóbr nieruchomych. Rezultata osiągnięte: ruina akcjonarjuszów tych trzech towarzystw; zbogacenie się administratorów, którzy przyszli do posiadania przeszło 500 miljonów franków; ruina tych towarzystw, które pozostawały w stosunkach z trzema wyż wyszczególnionemi instytucjami; dwa lub trzy miljardy skradzione akcionarjuszom; chleb w cenie 1 frank 5 centymów za dwa kilogramy; nareszcie, nędza 200,000 rodzin i głód dla robotników. Obraz ten nie jest wcale przesadzony.

Nie koniec na tem: cesarz Napoleon zadekretował obecnie ukończenie dróg wiejskich, i ztąd powstanie nowy monopol, który dostanie się w ręce eksploatatorów spekulacji. Roboty około tych dróg zapłacone zostaną podatkami i ustanowiona będzie kasa dróg wiejskich.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Helena Pawłówna opuściła Paryż i udała się napowrót do Petersburga. Berlioz, autor Trojańczyków, maestro niezrozumiany przez Francję, wezwany został przez Jej Cesarską Wysokość na sześć tygodni do Petersburga, gdzie dyrygować będzie koncertami. Berlioz przyjął z wdzięcznością tę propozycję. *X.*

Paryż, 25 września (*).

Wyprawa Garibaldego.—Złodziejstwa.—Pani Moreau.—Okólnik Bismarcka.—Pałac cesarski.

Wiktor Emanuel miał atak choroby. Garibaldi cierpi na reumatyzm, tak, że nie może ani chodzić, ani jeździć, ale ani chce słuchać o odłożeniu wyprawy na Rzym (Wiadomość spóźniona; Garibaldi już jest na w. Kaprerze. *P. Red.*). Jeżeli papież upadnie, pociągnie za sobą Austrję.

Pozostawiając losowi rozstrzygnięcie różnych kwestij, pozwólcie zabawić się dwoma wypadkami z paryzkiej kroniki złodziei. Jeden z nich ukradł wóz na targu i pojechał zbierać pasażerów na wystawę; wziąwszy od nich do sześciu susów, wszedł do szynku i przepadł, to jest wyszedł innemi drzwiami. Właściciel natrafił na swój wóz, przywołał policję, ale na szczęście rzecz się wyjaśniła i pasażerów niearesztowano. Inny złodziej zobaczywszy malca na wózku praczki, posadził go na ziemię w koszu i kazał milczyć, grożąc mu nożem, wóz zaś zabrał z bielizną, a ponieważ bielizna była cienka, okazało się że było jej za kilka tysięcy franków. Chociaż czujność policji francuzkiej jest niewątpliwa, ale straszno słuchać, że na schodach teatru „Gymnase" w ciągu dwóch nocy zabrano do stu łotrów.

Pani Moreau, następczyni pani Lenormant, udała się do Biarritz wróżyć z kart. Nie pamiętam która z nich wywróżyła cesarzowej Eugenji, kiedy była panną, jej obecne stanowisko.

Okólnik Bismarcka, bardzo jest tu nie do smaku, znajdują go i sztywnym i kruchym, mienią go rewolucjonistą i przeznaczają mu na następcę, to Goltza to Werthera. Czy nie byłoby daleko prościej oddać rewizytę królowi pruskiemu? Mocno gniewają się też na rząd badeński; lecz któż podjął te kwestje narodowe? Czyż nie sami doradcy Napoleona? W Nantes przedstawienie „Hernani'ego" sprawiło więcej efektu niż odsłonięcie pomnika p. Billault.

Podczas nieobecności cesarza, publiczności pozwolono oglądać pałac od godziny 11-ej do 3 ej. Napoleon zachował w swym gabinecie nietylko swą bibljotekę, lecz i wielce przedmiotów z czasów swego wygnania. Pamięć serca jest najlepszą pamięcią. *K.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Z Warszawy do Terespola pociąg wychodzi o godzinie 10 rano; z Miłosny o godz. 10 minut 31; z Dębego Wielkiego o godz. 10 m. 45, z Mińska o godzinie 11 m. 10, z Mrozów o godz. 11 m. 44, z Kotunia o godz. 12 m. 17 po południu, z Siedlec o godz. 12 m. 51, z Łukowa o godz. 1 m. 50, z Międzyrzeca o godz. 2 m. 45, z Biały o godz. 3 m. 25, staje na stacji Terespol o godz. 4 m. 32.

Z powrotem do Warszawy pociąg wychodzi z Terespola o godzinie 11 minut 5 rano, z Biały o godz. 12 m. 12 po południu, z Międzyrzeca o godz. 1 m. 1, z Łukowa o godz. 2, z Siedlec o godz. 2 m. 55, z Kotunia o godz. 3 m. 22, z Mrozów o godz. 4, z Mińska o godz. 4 m. 34, z Dębego Wielkiego o godz. 4 m. 52, z Miłosny o godz. 5 m. 7, przybywa do Pragi pod Warszawą o godzinie 5 minut 36 po południu.

(*) List ten wzięty z *Warsz. Dniew.*

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23, przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10; i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej cych się na zamiejskie spacery, w przyszłą niedzielę t. j. dnia 20 sierpnia (1 września) r. b. i w każdą następną jako też i w dni świąteczne, sprzedawane będą z Warszawy do Skierniewic i Stacij pośrednich z wyjątkiem Radziwiłłowa *bilety dzienne z powrotem bezpłatnym* do 2 i 3 klasy wagonów. Za biletami temi można odbyć podróż każdym pociągiem osobowym, wychodzącym z Warszawy i każdym podobnym pociągiem powrócić, lecz tylko tegoż samego dnia.

* Pierwszy poszyt *Kroniki Rodzinnej* na 1 Październik, wyszedł z druku i zawiera:—*Rodzina*, wiersz A. E. Odyńca;—*Budżet domowy*, p. A. G.; — *Wyjątki z pamiętników Wincentego Pola*; —*Fotografie z życia*, p. Gabryelę Puzyninę;—*Fernan Caballero* powieście pisarz hiszpański, p. R. G.

Warszawa, 19 Września (1 Października).

Kalendarz.

We środę, 2 października,—śśw. Aniołów Stróżów.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 3; zach. o godz. 5 min. 35.

We czwartek, 3 października,— śśw. Kandyda męcz. i Ludomiła. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 5; zach. o godz. 5 min. 33.

Stan pogody.

Dziś z rana + 8°4, R. ciepła. Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	743.9	744.9
Termometr Reaum	+ 9°2	+ 10°2
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 11°4, R. Najmniejsze ciepło + 8°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 9.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, balet w 3-ch aktach a 7-u obrazach, **Hrabina d'Egmont**. — **Osoby**: Hrabina d'Egmont—panna *Stefańska*; Hrabia d'Egmont jej mąż —p. *Popiel*; Gabrjel, uczeń rzeźbiarza—p. *Rządca*; Zefiryna szwaczka—panna *Piotrowska*; Duberval, nauczyciel tańca— p. *Puchalski*; Gross rzeźbiarz —p. *Adler*; Książę de Richelieu, ojciec hrabiny — p. *Kwiatkowski*; Książę de Bussy—p. *Owerło*; Margrabia de Tavennes—p. *Przedpełski*; Toucout—panna *Lambelet*, Dubois—pani *Lesiewska*, Pompadour — panna *Fabjańska*, — (wszystkie 3, przyjaciółki hrabiny); Justyna pokojówka hrabiny—pani *Rzewuska*; Pipo chłopiec—p. *Chronowski*.—**Tańce**. Osoby tańczące: panie: *Stefańska*, *Kowalska*, *Przedpełska*, *H. Popiel*, *Ejfler*, *Buczyńska*, *Tyszczynko*. *Rycerkiewicz*, *T. Ostrowska*, *Zaremba*, *Kluger*, *Rzeszotarska*, *Fabjańska*, *Lambelet*, *Charjanow*, *Kryger*, *Lesiewska*.—pp. *Rządca*, *Popiel*, *Kwiatkowski*, *Owerło*, *Przedpełski*, *Puchalski* i corps de balet.—*Jutro*, opera **Łucja z Lamermooru** (p. Gonzalo Tintorer przedstawi rolę Edgara).

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, komedja **Sluby Panieńskie; O chlebie i wodzie**. — *Wczoraj*, dawano obrazek dramatyczny **Złote Runo**; komedję **Z małej chmury wielki deszcz**, było osób 180.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, występuje p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich**. — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 23.—

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon — na Krakowskiem-Przedmieściu).—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**. —(Początek o godzinie 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 92.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH. — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie przy ulicy Miodowej w domu Lessera.— Początek o godzinie 6½. — *Wczoraj*, było osób 96.

* Przyjechali do Warszawy: radca tajny senator *Karnicki*, z Odeslina; rzeczywiści radcowie stanu: *Czeliszczeew*, z Biały; *Małkowski*, z Karlsbad;—wyjechał jenerał-lejtnant *Meller-Zakomelski*, do Piotrkowa.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 278, wyjechało osób 224 — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 163, wyjechało osób 113; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 88, wyjechało 119; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób 19; — w ogóle przyjechało osób 987, w tej liczbie z zagranicy 100, wyjechało 1120, w tej liczbie za granicę 130.

* Dnia 18 (30) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 63, wyzdrowiało 41, umarło 2, pozostało 1495 (mężczyzn 720, kobiet 775), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 167, kobiet 141.

* W dniu 18 (30) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 18, żeńskiej 22, *starozakonnych*: płci męzkiej 1, żeńskiej 4, razem 45; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 17, *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 17, żenskiej 26; *starozakonnych*: męzkiej 6, żeńskiej 8, razem 47.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 19 Września (1 Października) 1867 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		70	—	69	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		56	67	56	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	25
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		116	—	115	50
„ „ „ 1866 „ 100		109	25	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		83	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		83	—	—	—
WEXLE.					
Berlin ... 100 Tal.	2 m.	107	10	106	65
„ ... „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław ... „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk ... „ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg ... 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn ... 1 Ft. St.	3 m.	7	35	—	—
Paryż ... 300 Frank.	2 m.	—	—	87	—
Wiedeń ... 150 Zł. W. A.	2 m.	—	—	—	—
Petersburg ... 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ ... „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa ... „ „	1 m.	—	—	—	—
„ ... „ „	k. t.	—	—	—	—

*) Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 10
„ „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 34⁴/₉

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 18 (30) Września 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		59¼
Obligacje Skarbowe 4%		63¼
Listy Zastawne 4%		58
Bilety Banku Rosyjskiego		84
Weksle na Warszawę		83¼
„ Petersburg 3 tygodn.		82½
„ „ 3 miesięczny		91
„ Londyn 3 „		
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81
Koleje Rosyjskie		74½
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		61¼
Listy Likwidacyjne		47⅛
Nowa pożyczka premjowa 1-em		100¼
„ „ „ 2-em		94
Żyto na targu		73
dto „ dostawę	wjesieni	73¼
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		124 30
„ Hamburg		91 40
„ Paryż		49 30
Pożyczka Narodowa		65 30
5% Metaliki		55 40
Akcje Banku Kredytowego		178 —
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 —
Renta Włoska		48 50
Akcje Kredytu Ruchomego		175
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 5429. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że nadesłany drogą urzędową akt zejścia ochotnika Meksykańskiego Konstantego Jakubowskiego, wieku lat 23, ze wsi Swierża w Gubernji Płockiej pochodzić mającego, a w dniu 18 Października 1864 r. w Carbonera (Meksyk) zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Płocku, do odpowiedniego art. 96 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 1 (13) Września 1867 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 5731. *Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.*

W ogłoszeniach dotyczących wypłaty kuponu październikowego z r. b. od akcji i obligacji Warszawsko-Terespolskiej powiedzianem było: że wypłata w kraju i cesarstwie dopełnioną będzie złotem, licząc półimperjał za rsr. 5 kop. 15, lub też walutą obiegową z dopłatą 20% tytułem różnicy kursu.

Z powodu ciągłego odtychczas opadania kursów waluty zagranicznej, ogłoszona poprzednio różnica kursu okazuje się zbyt wysoką i stanowi kursów nie odpowiednią, z tej przyczyny poprzednie co do kuponów październikowych ogłoszenie w tem zmienionem zostaje:

Że wypłata dopełnioną będzie złotem licząc półimperjał za rsr. 5 kop. 15, albo na żądanie interesanta walutą obiegową z dopłatą odpowiednią do stanu codziennych kursów.

Warszawa d. 16 (28) Września 1867 r.
L. Kronenberg.

N. D. 5795. *Плоцкій Губернаторъ.*

Симъ объявляетъ, что обнародованный Высочайшимъ Манифестомъ 29 Іюня (11 Іюля) с. г. рекрутскій наборъ назначается въ Плоцкой Губерніи 2 (14) Октября и окончится 4 (16) Ноября сего 1867 г.

Прилагаемая при семъ вѣдомость подробно показываетъ возрастъ конскриптовъ, подлежащихъ по каждому конскрипціонному округу въ семъ году призыву, и названіе сборныхъ пунктовъ.

Всѣ конскрыпты христіанскимъ и еврейскаго исповѣданій, состоящіе въ возрастахъ и разрядахъ показанныхъ въ помянутой вѣдомости, обязаны участвовать лично въ метаніи жеребьевъ, для исполненія чего они по мѣсту постояннаго ихъ жительства т. е. тамъ гдѣ они записаны въ книгахъ постояннаго населенія) должны явиться къ 2 (14) Октября с. г. на сборные пункты конскрыпціонныхъ округовъ къ коимъ принадлежатъ хотябы находились внѣ своихъ гминъ, не только въ предѣлахъ Имперіи но и заграницею и хотябы срокъ данный имъ увольнительныхъ видовъ еще не окончился.

Согласно пункту 12 утвержденныхъ учредительнымъ въ Царствѣ Коммитетовъ измѣненій и дополненій рекрутской Инструкціи 1860 каждый молодой человѣкъ состоящій въ возрастѣ подлежащемъ по своему округу призыву къ метанію жеребья и не пользующійся законнымъ по утвержденнымъ Начальствомъ документамъ, правомъ на изъятіе или временное освобожденіе отъ рекрутства, долженъ согласно § 203 инструкціи явиться непременно въ свою гмину или городъ неожиданія о томъ особой повѣстки для исполненія рекрутской повинности подъ опасеніемъ въ противномъ случаѣ, если не оправдается законными причинами въ своей неявкѣ, лишенія могущихъ служить ему правъ на освобожденіе отъ рекрутства, а также преимуществъ по выпутому за него номеру жеребья, если бы по таковому онъ неназначался въ рекруты, каждый такой конскрыптъ не можетъ оправдываться незнаніемъ лежащей на нимъ обязанности и будетъ сданъ въ военную службу въ зачетъ набора до колѣ состоять будетъ въ общемъ конскрыпціонномъ возрастѣ, и даже однимъ годомъ старѣе т. е. до 31 лѣтъ отъ роду включительно, если же пойманъ будетъ по выходѣ изъ этого возраста, то подлежатъ будетъ наказанію по приговору суда за укрывательство отъ рекрутской повинности.

При семъ во избѣжаніе недорозумѣній, присовокупляется что считается:

20-ти лѣтними молодые люди родившіеся въ 1846 г.

21 лѣтними молодые люди, родивщіеся въ 1845 г.

22 лѣтними молодые люди, родившіеся въ 1844 г.

23 лѣтними молодые люди, родившіеся въ 1843 г.

24 лѣтними моледые люди, родивщіеся въ 1842 г.

ВѢДОМОСТЬ

съ показаніемъ конскрыпціонныхъ октуговъ сборныхъ пунктовъ и категорій конскрыптовъ подлежащихъ метанію жеребыхъ въ Плоцкой Губерніи въ 1867 году.

Названіе конскрыпціонна-го округа.	Названіе сборнаго пункта.	Христіанѣ					Е в р е и				
		1-го разряда			2-го рряда		1-го разряда			2-го разряда	
		Л ѣ т а					Л ѣ т а				
Плоцкій	Г. Плоцкъ	20	21	—	—	—	20	21	22	—	
Плонскій	Г. Плонскъ	20	21	22	—	—	20	21	22	—	—
Липновскій	Г. Липно	20	21	—	—	—	20	21	22	—	—
Рыпинскій	Г. Рыпинъ	20	21	—	—	—	20	21	—	—	—
Млавскій	Г. Млава	20	21	—	—	—	20	21	22	23	—
Серпецкій	Г. Серпецъ	20	21	—	—	—	20	21	—	—	—
Прасныщскій	Г. Прасныщъ	20	21	—	—	—	20	21	22	—	—
Цѣхановскій.	Г. Цѣхановъ	20	21	—	—	—	20	21	22	—	—

Г. Плоцкъ, 14-го Сентября 1867 года.

(N. D. 5467.) *Sąd Kryminalny w Kielcach.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa samowolnie bez pozwolenia rządu za granicę Królestwa Polskiego wyszłego Aleksandra Szafrańskiego, katolika, lat 31 liczącego, bezżennego, syna Mikołaja i Tekli z Brenilewiszów małżonków Szafrańskich, przed zbiegostwem ze służby prywatnej utrzymującego się, ze wsi Wierzbno, gminy tejże, Powiatu Miechowskiego, w roku 1863 za granicę zbiegłego, który ma się znajdować w mieście Krakowie, jako oficjalista przy administracji dochodów konsumcyjnych, ażeby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia po raz trzeci wezwania niniejszego w Dzienniku Warszawskim do Królestwa Polskiego wrócił, i czy to osobiście, czy też przez władze policyjną o powrocie swym Sąd Kryminalny zawiadomił, lub w tym przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotąd do kraju na pierwotne władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie Sądowi Kryminalnemu nadesłał, gdyż w razie nieuczynienia zadość niniejszemu wezwaniu, ściągnie na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone, to jest, skazanym zostanie na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a w razie samowolnego następnie do Królestwa powrotu, po dojściu do prawomocności zapaść mającego wyroku przeciw niemu, zostanie zesłany na osiedlenie w Syberji.

Kielce d. 29 Lipca (10 Sierp.) 1867 r.
Prezes Kleszczyński.

N. D. 5101. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи ст. 145 Уст. Пром. Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 29 Іюля сего года, поступило въ оный прошеніе Баварскаго подданнаго Людвига Губера о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на новый способъ прconfigure тотовленія торфа изъ органическихъ продуктовъ и изъ остатковъ угля и другихъ горючихъ матеріаловъ.

Г. Варшава 14 Августа 1867 года.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(*N. D. 5769*). *Sąd Pokoju Okręgu Węgrowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki:

a) domu murowanego w rynku miasta Węgrowa pod Nr. 23 położonego, oraz zabudowań w dziedzińcu do tego domu należącym znajdujących się jako to: wozowni, spichlerza, i stajni.

b) placu na którym wymienione wyżej nieruchomości stoją.

c) ogrodu za domem znajdującego się ciągnącego się do uliczki Tylnej, szerokości od domu zagonów dziesięć, a w końcu zagonów siedm mającego.

Uwiadamia interesantów że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1867/8 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 k. 50 do rs. 7 k. 50 skazanym zostanie, i podług artykułu 154 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne, względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1867/8 roku na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia, czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być powinni.

Sokołów d. 12 (24) Wrzesnia 1867 r.
w zast. Podsędka,
Pisarz W. Lobert.

N. D. 5768. *Sąd Pokoju Okręgu Węgrowssiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki:

a. Sklepika, komórki nieogrzewanej i izby w jednym ciągu znajdujących się stanowiących część domu w mieście Węgrowie przy ulicy Żydowskiej v. Liwskiej pod Nr. 207 położonego.

b. kuchni osobnej do tegoż zabudowania przynależnej.

c. Stajenki na skład drzewa opałowego.

d. góry nad wyżej wymienionemi budowlami będącej.

e. Placu na którym te budowle stoją.

f. Połowy sieni i prawa wolnego przez takową wchodu i wychodu.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1867/8 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczegolnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50, skazanym zostanie i podług art. 150, tegoż prawa utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1867/8 r. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być powinni.

Sokotów d. 9 (21) Września 1867 r.
w zast. Podsędka,
Pisarz Lobert.

N. D 5767. *Sąd Pokoju Okręgu Węgrowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania regulacji nowej hypoteki.

a) zachodniej połowy domu pod Nr. 19 w mieście Węgrowie przy ulicy Saskiej położonego, składającego się z izby, alkierza, facjaty i piwnicy murowanej.

b) placu na którym taż połowa domu stoi.

c) podwórza do tej połowy domu należącego wraz z znajdującą się w nim kuźnią, szopką i chlewem.

d) ogrodu zagonów pięć ciągnących się od ulicy Saskiej do ogrodu dworskiego, leżących pomiędzy brózdami od wschodu sukcesorów Edwarda Kizlera, a od zachodu SS-ów Stanisława Połkowskiego i Aleksandra Balickiego tudzież.

e) prawa wolnego przejazdu i przechodu przez bramę od strony wschodniej przy placu małżonków Borysiewiczów i wreszcie.

f) prawa wolnego wchodu na facjatę wschodami po drógiej połowie domu znajdującemi się.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1867/8 r.

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie, i podług art. 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1867/8 r. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnymi być powinni.

Sokołów d. 9 (21) Września 1867 r.
w zast. Podsędeka,
Pisarz W Lobert.

N. D. 5810. *Sąd Pokoju w Biełgoraju.*

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie pierwiastkowej regulacji hypoteki domu drewnianego w raz z placem na którym takowy stoi w mieście Krzeszowie pod Nr. pol. 119 przy ulicy Janowskiej, Winnicą zwanego pomiędzy posesjami z jednej strony Szamy Bekier a z drugiej Łukasza Szalewicza, a ciągnącym się od ulicy do gruntu Franciszki Szubraczki.

Zawiadamia interesantów że takowa nastąpi dnia 18 (30) Grudnia r. b. i wzywa takowych aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocnika specjalnie umocowanego stawili się celem przedstawienia praw swoich i usprawiedliwienia takowych.

Niestawający interesenci w tym terminie ulegną skutkom prekluzji artykułem 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanym.

Termin do ogłoszenia decyzji w rozpoznaniu tej regulacji wydać się mającej oznaczony został na dzień 19 (31) Grudnia 1867 r.

Biełgoraj d. 12 (24) Września 1867 r.
za Podsędka,
Smoleński Pisarz Sądu.

N. D. 5770. *Sąd Pokoju w Kaliszu. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości mianowicie osady we wsi Tłokinia pod Nr. 5 dawniej 10 w Powiecie Kaliskim znajdującej się, składającej się z gruntu mórg dwóch, łąki między gruntami dworskiemi położonej, domu mieszkalnego wraz z zabudowaniami wreszcie wiatraka w miejscu Pogonem zwanego wystawionego.

Zawiadamia interesantów, iż takowa w dniu 18 (30) Grudnia r. b. w Sądzie tutejszym nastąpi.

Wzywa ich przeto aby w terminie tym z swemi prawami zgłosili się, a to pod skutkami prawem określonej.

Decyzja jaka w skutek regulacji nastąpi ogłoszoną będzie 19 (31) t. m. i od dnia tego czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Kalisz d. 11 (23) Września 1867 r.
Podsędek J. Jezierski.

N. D. 5802. *Sąd Pokoju w Zakroczymiu Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej pierwiastkowej regulacji hypoteki następnych realności w mieście Czerwińsku położonych a do własności Macieja i Jozefa Golasińskich należących.

a. dwóch jarych między miedzami od wschodu słońca Antoniego Brańskiego od zachodu Barczyńskiego.

b. czterech jarych między miedzami od wschodu Jana Andrysiewicza od zachodu Franciszka Ziółkiewicza.

c. dwóch jarych między miedzami od wschodu Franciszka Ziółkiewicza od zachndu Mikołaja Nakwaskiego.

d. dwóch jarych między miedzami od wschodu Magdaleny z Ziółkiewiczów Golasińskiej od zachodu Jana Pręgowskiego.

e. dwóch jarych między miedzami od wschodu Mateusza Brańskiego od zachodu Antoniego Czeremańskiego.

f. czterech jarych między miedzami od wschodu Barbary Pilacińskiej od zachodu Wojciecha Faikowskiego.

g. Ogrodu przy rowie Pieczulińskim zwanego.

h. Stodoły z drzewa pobudowanej z nabycia od Antoniego i Marjanny Wrzesińskich i obzejdy przybudowanej, która następnie po spaleniu przebudowaną została na gruncie z nabycia od Feliksa Łęczyckiego, graniczącej na wschód z drogą do Sielca i wiatraków, na południe z gruntem probostwa, na zachód z gruntem Antoniego Piłacińskiego, a na północ z drogą do Woli wiodącą.

i. Domu mieszkalnego drewnianego pod gątami, placem, zabudowaniami i oparkanieniem dawniej Nr. 62 a teraz Nr. 60 policyjnym oznaczonego graniczącego na wschód ze zjazdem do Wisły, na południe z ulicą Wyszogrodzką, na zachód z placem do dóbr Sielec należącym, a na północ z nierychomością Mikołaja Pręgowskiego i stodoły graniczącej na wschod z ogrodem Rocha Brańskiego, na południe z parową, na zachód z nieruchomością Antoniego Ziółkiewicza, a na północ z drogą do Woli.

k. dwóch jarych pod Sielcem między miedzami od wschodu Franciszka Pilacińskiego, od zachodu Teodora Zajączkowskiego.

Uwiadamia interesantów że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 10 (22) Stycznia **1868 r.**

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali, i w dokumenta prawa ich udawadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, iż nie zgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie ktoregokolwiek z interesantów na karę rs. 1 kop. 50. do rs. 7 kop. 50, skazanym zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 12 (24) Stycznia 1868 r. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnymi być winni.

Zakroczym d. 13 (25) Września 1867 r.
Podsędek, Tymowski.

LICYTACJE
I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 5756. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его 12 (24) Октября с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ по поставкѣ продовольствія для арестантовъ Люблинской тюрьмы въ теченіи однаго года съ 1 (13) Января 1868 по 31 Декабря (12 Января) 1868/9 включительно, отъ нормальной цѣны за дневную порцію одного арестанта 7 копѣекъ.

Затѣмъ всякій желающій участвовать въ торгахъ обязанъ представить на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 час. утра 12 (24) Октября с. г. запечатанное объявленіе съ приложенною къ оному квитанціею Губернскаго или Окружнаго Казначейства или же Люблинской городской касы въ полученіи казначействомъ залоговой суммы 500 рублей наличными деньгами, закладными листамм или другими государственными бумагами дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

Условія къ предстоящимъ торгамъ могутъ быть желающими разсмотриваемы ежедневно въ служебное время за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ военно-полицейскомъ отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія всякаго желающаго торговаться должны быть составлены по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, безъ всякихъ подчистокъ и исправленій, надлежаще запечатаны сургучемъ въ конвертѣ на имя „Люблинскаго Губернскаго Правленія съ изложеніемъ на конвертѣ словъ:“ Объявленіе на поставку продовольствія для арестантовъ Люблинской тюрьмы. Предложенная въ объявленіи сумма должна быть прописью изложена.

Залоги лицъ за которыми торги не останутся тотчасъ будутъ возвращены залогъ же съемщика будетъ высланъ въ Польскій Банкъ на обезпеченіе подряда.

Объявленія написанныя не по указанной формѣ, заключающія въ себѣ какія либо отмѣтки и условія со стороны соискателей, подчищенныя или прочеркнутыя строки, а равно такія къ которымъ не будутъ приложены казначейскія квитанціи въ полученіи отъ нихъ залоговой суммы, будутъ считаться неформальными останутся безъ послѣдствій какъ не дѣйствительныя, наконецъ симъ объясняется, объявленія представленныя уже послѣ 12 часовъ 12 (24) Октября вовсе приниматься не будутъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 13 (25) Сентября с. г. за N. 6333 симъ извѣщаю, что я обязуюсь взять въ подрядъ, продовольствіе для арестантовъ Люблинской тюрмы въ теченіи однаго года съ 1 (13) Января 1868 по 31 Декабря (12 Января) 1868/9 г. включительно за цѣну продовольствія однаго арестанта въ сутки (тутъ выписать цѣну прописью и цифрами) и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ, квитанцію NN. казначейства въ полученіи имъ 500 руб. у сего прилагаю и таковую самъ готовъ получить на случай если за мною торги не останутся, или же прошу выслать оную на мой счетъ въ NN.

Постоянное мое мѣсто жительства въ N.
Писано мною мѣсяца NN. дня 1867 г.
(подпись) имя и фамилія.

Г. Люблинъ, 13 (25) Сентября 1867 г.
Совѣтникъ, Мейеръ.

N. D. 5784. *Радомское Губернское Правленіе.*

На отдачу въ аренду дохода Радомской Городской Кассы съ мостовой, торговаго и ярмарчнаго сборовъ вмѣстѣ съ тремя домиками находящимися при заставахъ: Варшавской, Козеницкой и Старокраковской въ Радомѣ, на время съ 19 (31) Декабря 1867 г. по 1 (13) Генваря 1871 г., будутъ производиться въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 16 (28) Октября с. г. въ часъ по полудни публичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, отъ годичной платы трехъ тысячъ восьмисотъ руб сер. (3,800) (in plus).

Желающіе торговаться обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ квитанціи казначействъ въ принятіи 380 р. с. на временный залогъ, наличными деньгами, или въ процентныхъ бумагахъ, принимаемыхъ въ залоги на основаніи существующихъ постановленій.

Подрядныя условія на эту аренду могутъ быть пересмотриваемы ежедневно, исключая праздничныхъ дней, въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія и въ Магистратѣ г, Радома.

Подавасмыя объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на горбовой бумагѣ 30 коп. достоинства.

Объявленія эти будутъ приниматься Губернскимъ Правленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданыя же послѣ этого срока, приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ, кромѣ адреса должно быть еще написано: „Объявленіи на аренду дохода Радомской Городской кассы съ мостоваго, торговаго и ярмарчнаго сборовъ".

Форма Объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Падомскаго Губернскаго Правленія отъ за N. симъ объявляю, что желаю взять въ аренду доходъ Радомской Городской кассы съ мостовой, торговаго и ярмарчнаго сборовъ, вмѣстѣ съ тремя домиками находящимися при заставахъ: Варшавской, Козеницхой и Старокраковской въ Радомѣ за сумму (здѣсь писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ условій предписанныхъ по сей арендѣ.

Въ удостовѣреніе же, что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ 380 р. прилагаю при семъ квитанцію Казначейства N.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN.

Мца дня 1867 года.
(здѣсь подпись имя и фамиля.)

г. Радомъ, 14 (26) Сентября 1868 года,
Сосѣтникъ, Красускій.

N. D. 5782 *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Отъ Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія объявляется что въ присутствіи его 12 (24) Октября с. г. въ часъ по полудни, будутъ производится пубичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставку продовольствія для арестантовъ содержащихся въ Сѣдлецкой тюрмѣ съ 1 (13) Января 1868 года по 1 (13) Января 1869 года начуная съ опредѣленной нормальной цѣны, семь коп. (7 коп.) за дневную порцію одного арестанта.

Представляющіе объявленія, обязаны пріобщить къ онымъ квитанціи казенныхъ Казначействъ на внесенный залогъ въ количествѣ 250 руб. наличностью, или въ денежныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами, согласно существующимъ постановленіямъ.

Подобныя кондиціи къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть разсматриваемы желающими, ежедневно, за исключеніемъ воскресныхъ, праздничиыхъ и табельныхъ дней, въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія должны быть составлены по ниже слѣдующей формѣ писаны на гербовой 30 коп. достоинства бумагѣ, четко безъ ошибокъ и подчистокъ и вручаемы Секретарю Губернскаго Правленія въ день торговъ до 12 часовъ полудня, поданныя же послѣ этого срока принимаемы не будутъ,

На конвертѣ объявленія должны быть помѣщены слова. „Объявленіе на поставку продовольствія для арестантовъ Сѣдлецкой тюрмы.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 14 Сентября 1867 г. за N. 6425 представляя квитанцію N. Казначейства на представленный мною залогъ 250 р. сумъ объявляю, что обязываюсь взять на себя подрядъ поставки продовольствія для арестантовъ въ Сѣдлецкой тюрьмѣ, считая съ 1 (13) Января 1868 г. по 1 (13) Января 1869 года за дневную порцію одного арестанта по . .коп. (писать сумму цифрами и прописью) и что на условія предписанныя дня сей поставки вполнѣ соглашаюсь. Въ случаѣ если торги неостанутся за мною, залогъ самъ получу (или прошу о высылкѣ онаго до . . . на мой счетъ.)

Мѣсто постояннаго жительства имѣю въ N. писалъ въ N. Октября дня N. 1867 г,
(подпись имя и фамилія).

г. Сѣдлецъ, Сентября 14 дня 1867 года.
за Совѣтника, Л. Вронцкій.

(N. D. 5480). *Ломжинское Губернское Правленіе.*

По причинѣ истекающаго 19 (31) Декабря с. г. срока заключенныхъ контрактовъ на аренду съ мостовыхъ сборовъ съ казенныхъ тарифныхъ мостовъ на дорогахъ 1-го разряда въ имѣніяхъ: Вержбица и Злоторія на рѣкѣ Нарвѣ и для выручки впредь дохода съ означенныхъ мостовъ, Ломжинское Губернское Правленіе, согласно предложенію Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 2 (14) Августа с. г. за N. 20722 объявляетъ, что въ присутствіи сего Правленія 12 (24) Октября 1867 г. въ 12 часовъ утра будутъ производится публичныя торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій согласно постановленію б. Совѣта Управленія Царства Польскаго отъ 16 (28) Мая 1833 г. о публичныхъ торгахъ, на отдачу въ трехлытнѣе считая съ 1 (13) Января 1868 г. по 31 Декабря (12 Января) 1870/71 г. арендное содержаніе мостовыхъ сборовъ съ выше упомянутыхъ мостовъ, съ тѣмъ, что если нынѣшній арендаторъ не согласится продолжить аренды по 1 (13) Января 1868 г. и уплатить за 12 дней арендный доходъ соразмѣрно нынѣшней годовой платѣ, то новый арендаторъ обязывается принять въ аренду и на эти 12 дней и внести за оные доходъ въ подлежащее казначейство соразмѣрно той годовой платѣ какъ будетъ имъ предложено на торгахъ.

Объявленія должны быть составлены по ниже слѣдующей формѣ, писанныя на гербовой 30 копѣечнаго достоинства бумагѣ, отъ суммъ выручаемыхъ изъ этихъ источниковъ по настоящее время а именно: на аренду моста при имѣніи Вержбица 2,210 р. два тысяча двести дасять рублей, а на аренду моста при деревнѣ Злоторія 455 р. четыреста пятьдесять пять рублей; желающія участвовать въ упомянутыхъ торгахъ, должны до истеченія выше означеннаго срока представить Г-ну Ломжинскому Губернатору запечатанное объявленіе или прислать таковое по почтѣ на имя Его Превосходительства.

Представляющія объявленія должны пріобщить къ онымъ квитанціи Губернскаго или Окружнаго Казначейства на внесенный залогъ, равняющійся $1/10$ части арендной суммы выручаемой до настоящаго времени, который по утвержденіи торговъ должны быть пополнены до $1/5$ части объявленной на торгахъ суммы и на покрытіе издержекъ понесенныхъ на публикацію торговъ 15 р. сер.

Отказавшемуся отъ торговъ залогъ сейчасъ будетъ возвращенъ. Залоги эти хранится будутъ въ депозитѣ казны до истеченія арендчаго срока.

Издержки на опубликованіе торговъ отнесены будутъ до представленной на эту цѣль суммы, при недостаткѣ же таковой, то лицо за которымъ останутся торги, добавитъ потребное количество, а въ противномъ случаѣ оставшееся отъ издержекъ на опубликованіе торговъ, количество денегъ будетъ ему возвращено.

Объявленія писанныя не по формѣ, при семъ приложенной, или заключающія какія нибуть условныя обязательства, равно къ которымъ не будетъ пріобщена квитанція на представленный залогъ, считаться будутъ неважными и никакое вниманіе на оные обращено не будетъ; тоже объявленія представленныя во время начавшихся уже торговъ или въ противность 17 ст. выше приведеннаго постановленія Совѣта Управленія Царства написанныя съ подчистками и поправками, тоже признаны будутъ неважными.

Подробныя кондиціи могутъ быть разсматриваемы ежедневно за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ административномъ отдѣленіи Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ 9 до 3 часовъ утра, на конвертѣ объявленія запечатанномъ сургучемъ должны быть помѣщены слова: „Объявленіе на аренду мостоваго сбора съ моста при деревнѣ Злоторіи или Вержбице.“

Форма объявленія.

Вслѣдстіе объявленія Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ 1 (13) Сентября с. г. за N. 4430, прилагая квитанцію N. казначейства на представленный мною залогъ въ количествѣ (прописью) и 15 р. сер. на издержки публикаціи торговъ, объявляю, что объязуюсь взять въ аренду мостовой сборъ съ моста при деревни NN. на 1868, 1869 и 1870 годы то есть 1 (13) Января 1868 г. по 31 Декабря (12 Января) 1870/71 годы за годовую арендную сумму (написать таковую прописью) и что на условія прописанныя для сей аренды въ полнѣ соглашаюсь.

Ежели торги за мною не останутся, то представленный залогъ самъ получу, или же прошу выслать оный по почтѣ на мой счетъ. Мѣсто постояннаго жительства имѣю въ NN. мѣсяца N. дня 1867 г. подпись (имя и фамилія).

Г. Ломжа, Сентября 1 дня 1867 года.
Вице-Губернаторъ,
Совѣтникъ, Собоцкій.
Дѣлопроизводитель, Янковскій.

(N. D. 5428). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 16 (28) Sierpnia r. b. Nr. 3371/20535, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 Września (10 Października) r. b. od godziny 12 w południe, odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Magistratu Miasta Warszawy, w pałacu Namiestnikowskim, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję ubezpieczeń zajmowanej, położonej przy ulicy Nowolipki pod Nr. 2406 w Warszawie.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od sumy rsr. 61811 kop. 75½, wyraźniej rubli srebrem sześćdziesiąt jeden tysięcy ośmset jedenaście kopiejek sześćdziesiąt pięć i pół. Wolno jest niestawającym na ręce Prezydenta miasta w sali posiedzeń magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, składać deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30, podług podającego się niżej wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacii głośnej.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest przedstawić lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do kasy ekonomicznej miasta Warszawy, lub do Banku Polskiego wadjum rsr. 6,182, wyraźnie rubli srebrem sześć tysięcy sto ośmdziesiąt dwa, które złożyć może gotowizną, albo listami likwidacyjnemi lub innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych. Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość rozłożoną będzie w sposób następujący:

a. ⅓ część czacunku do licytacji oznaczonego, to jest w zaokrągleniu rsr. 20,604, wyraźnie rubli srebrem dwadzieścia tysięcy sześćset cztery, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do kasy ekonomicznej miasta Warszawy gotowizną, listami likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi podług kursu giełdy warszawskiej.

b. pozostałe ⅔ części sumy do tej licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką postąpioną na licytacji, obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w Dziale IV wykazu hypotecznego w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od tego długu opłacać do kasy ekonomocznej m. Warszawy 5% tytułem procen-

tu, oraz 2% na umorzenie kapitału, pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje tę nieruchomość od dnia zatwierdzenia kontraktu przez władzę właściwą i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie prócz świąt w godzinach służbowych w biurze Magistratu Miasta Warszawy u Naczelnika Kancelarji.

O stanie zaś tejże nieruchomości, każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Warszawy o odbyć się mającej w dniu 28 Września (10 Października) publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości, poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej, pod Nr. 2406 przy ulicy Nowolipki w mieście Warszawie położnej, składam niniejszą deklarację, że za tę nieruchomość postępuję rsr. (wypisać sumę liczbami) wyraźniej (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Magistrat przepisanym.

Kwit kasy (wypisać nazwanie kasy) na złożone wadjum w kwocie rsr (wypisać liczbą i literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok.)

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania.)

Warszawa dnia 2 (14) Września 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

(N. D. *5751*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (24) Października o godzinie 12 z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż placu miejskiego na Pradze przy rogu ulicy Nemiestnikowskiej i Szerokiej położonego, pod pozycją 21 na planie sytuacyjnym oznaczonego, zajmującego powierzchni stóp kwadrat. rosyj. 14999,61, czyli łok. kwadr. pol. 4200, od sumy na rsr. 3.360, wyraźnie na rsr. trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt oszacowanej, licząc łok. kwadr. po kop. 80 w warunkach zamieszczonej i do do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowę kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyzej oznaczonem, na ręcę p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podłóg wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą postąpioną przez siebie sumę.

Nadto do deklaracji, dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 336 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa dnia 8 (20) Września 1867 r.

p. o. Prezydenta,
w nieobecności, Radny Magistratu,
Śliżewski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się nabyć plac miejski na Pradze, przy rogu ulicy Namiestnikowskiej i Szerokiej położony, pod pozycją 21 na planie sytuacyjnym zakreślony, zajmujący powierzchni stóp kwadr. rosyj. 14999,61 czyli łok. kw. pol. 4200 ofiarując za takowy rsr. N. (wypiszą literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum w ilości rs. 336 i na koszta ogłoszeń rubli srebrem 12 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

N. D. 5713. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, будутъ производится торги 18 и 21 чиселъ сего Сентября, на постройку госпитальныхъ роспусковъ и шелѣгъ, каковыхъ чиселъ желающихъ принять эту операцію могутъ явится въ 10 часовъ утра съ залотами.

Г. Варшава, Сентября 14 дня 1867 г.

Смотритель Госпиталя,
Подполковникъ, Тарарыковъ.

N. D. 5796. *Серадзское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣденіе что вслѣдствіе предписанія Калискаго Губернскаго Правленія отъ 11 сего Сентября за N. 4194, 16 (28) Октября с. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производится въ Серадзскомъ Уѣздномъ Управленіи на отдачу въ подрядъ отстройки и починки мостиковъ въ Городѣ Серадзѣ торги, посредствомъ, запечатанныхъ декларацій начиная отъ суммы 846 руб. 31 коп. на уступку (in minus).

Декларацій долзны быть написаны четко и безъ поправокъ понижe показанной формѣ, цыфры же обозначены прописью, кромѣ того слѣдуетъ приложить къ сей декларацій, квитанцію казенной или Городской касы на поставленной залогъ 85 руб. сереб. а также свидѣтельство подлежащей власти удостовѣряющее что подающій декларацію имѣетъ соотвѣтственное состояніе и какъ совершеннолѣтній къ дѣйствіямъ по офиціяльнымъ дѣламъ способенъ.

Декларацій съ поправками и несоставленные по формѣ, или же безъ свидѣтельствъ и по истеченіи срока присланные приняты не будутъ.

Торговые кондиціи могутъ быть пересмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи въ Служебное время.

г. Серадзъ 13 (25) Сентября 1867 года.

Форма Декларацій.

Вслѣдствіе объявленія Серадзскаго Уѣзднаго Управленія отъ 13 (25) Сентября 1867 года за N. 11757 симъ объявляю, что обьязываюсь взять въ подрядъ отстройку и починку мостиковъ въ Городѣ Сѣрадзѣ за сумму руб. коп. (здѣсь прописать цифры словами, безъ поправокъ) подвѣргая себя заключающимся въ торговыхъ кондиціяхъ условямъ, коковые мнѣ хорошо извѣстны.

Свидіетельство выданное мнѣ NN. и квитанцію NN. казначейства на поставленный въ суммѣ 85 руб. сереб. залогъ прилагаю, и за полученіемъ таковаго въ случаѣ если торги не останутся за мною лично явлюсь (или о высылкѣ въ N. на мой счетъ по почтѣ прошу).

Постоянное мое жительство въ N. писалъ въ N. числа мѣсяца и года.

(подписать имя и фамилію).

N. D. 5779. *Rejent Kancelarji w Petrokowie.*

Na mocy wyroków Trybunału Cywilnego Kaliskiego z dnia 20 Lutego (4 Marca 1863 r. i z dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 r. na żądanie 1-o Emilji z Czwartków Grabowskiej. 2-do Jana Grabowskiego opiekuna głównego nieletniej Ewy Joanny Wojciechowskiej, w dobrach Czyżów. 3-o Michała Czwartek w mieście Wolborzu i 4-o Joanny Czwartek w Warszawie zamieszkałych, przez Stanisława Karasińskiego Patrona w Kaliszu działajacych, przeciwko Katarzynie z Czwartków Wojciechowskizj Jana Wojciechowskiego żonie niestawającej zapadłych, sprzedane zostaną w drodze działow nieruchomości w mieście Wolborzu, w jurisdykcji Sądu Pokoju Petrokowskiego, Powiecie i Gubernji Petrokowskiej położone, a do sukcesorów po Michale i Antoninie małżonkach Czwartek wyżej wymienionych naldżące, jako to:

1. Dom pod Nr. 2 murowany parterowy, łącznie z tylnemi zabudowaniami, placem, oraz przyległym ogrodem warzywnym i owocowym otaksowany na rs. 458 kop. 85.

2. Plac pusty z ogrodem warzywnym, przy ulicy S-to Krzyskiej, otaksowany na rs. 62 kop. 77.

3. Stodoła stara bez dachu, na gruncie miejskim postawiona, oraz prawo użytkowania z tej części placu miejskiego, otaksowana na rs. 12.

4. Grunt orny pod Kafarem długości staj trzy, a szerokości zagonów ośmnaście, otaksowany na rs. 162.

5. Grunt orny pod Kafarem długości staj pięć, szerokości od zagonów 4 do 5 otaksowany na rs. 75.

6. Grunt w polu za piaskami długości staj pięć szerokości przez trzy staja po zagonów ośm, a przez dwa staja w kliny, otaksowany na rs. 80.

7. Grunt za piaskami staj cztery długości, a szerokości po zagonów sześć, otaksowany na rs. 80.

8. Grunt w polu pod Psarskim Borkiem, długości staj 4, a szerokości od 5 do 7 zagonów otaksowany na rs. 45.

9. Łąka pod młynem Wojtowskim, morgę jedną prętów 216 ½ obejmująca, otaksowana na rs 350.

10. Łąka w Borowym Łęgu, obejmująca prętów 150, otaksowana na rs. 35.

Termin przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 7 (19) Listopada r. b. godzinę 10-tą rano w kancelarji podpisanego Rejenta w mieście Gubernjalnym Petrokowie w domu pod Nr. 4.

Licytacja rozpocznie się od taksy przez biegłych wykrytej, i przez Trybunał wyrokiem na wstępie powołanem zatwierdzonej, a wyżej szczegółowo wymienionej każdej oddzielnie nieruchomości. Vadium wymagane jest w ¼ części szacunku.

Warunki licytacyjne w każdym czasie przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Rejenta.

Petrokow d. 9 (21) Września 1867 r.

Józef Gudysz Sierakowski.

N. D. *5736*. *Rejent Kancelarji Okręgu i Miasta Warszawy.*

Ruchomości po niegdy Jenerał Lejtnancie Ignacym Abramowiczu pozostałe, jako to: meble, lustra, obrazy, pościel, garderoba, bielizna, futra, powozy, konie, zaprzęgi, sprzęty kuchenne, miedź, mosiądz, naczynia srebrne stołowe i kosztowności, na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 7 (19) Sierpnia r. b. Nr. 8,984, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem w dniu 25 Września (7 Października) r. b. i następnych o godzinie 10 z rana w Zamku Królewskim, w pałacu pod blachą odbyć się mającą, z nadmienieniem, że srebro i kosztowności wystawione są na widok publiczny w mieszkaniu W. Steczkowskiego intendenta zamku, gdzie każdodziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu, przejrzane być mogą.

Warszawa d. 14 (26) Września 1867 r.

Konstanty Dąbkowski.

N. D. *5817*. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Na żądanie pełnomocnika nieobecnych sukcesorów po ś. p. Mokiju Kożuchowskim pozostałych, oraz z upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 9 (21) Wrześniu 1867 r. sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą, ruchomości do spadku po tymże Mokiju Kożuchowskim należące, jako to: meble, garderoba, bielizna męzka i stołowa, futra, srebra, książki i inne drobne przedmioty, a to w dniu 21 Września (3 Października) r. b. o godzinie 10 z rana i następnych, w domu przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1064, o którym to terminie podpisany Rejent, osoby chęć licytowania mające, niniejszem zawiadamia.

Warszawa dnia 18 (30) Września 1867 r.

Juljan Paklorski.

(N. D. 5814). *Syndyk Masy Upadłości Domu Handlowego pod firmą S. Nelken.*

Ogłasza niniejszem, iż w dalszym ciągu licytacji sprzedane zostaną w dniu 20 Września (2 Października) r. b. o godzinie 5 z południa w kantorze na dole, w domu Nr. 461 przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, kasa żelazna ogniotrwała z fabryki R. Böthe, szafa sosnowa, dwa biórka sosnowe, stolik machoniowy do kart, zegar ścienny stary, dwa zegarki srebrne stare, prasa do kopjowania listów, przycisk marmurowy, lustro w czarnych ramach, umywalnia, skrzynia żelazna, dwa pulpity, bufet kantorowy, szyldy blaszane, przyrządy mosiężne do oświetlania gazem, oraz sześć szkieł do płomieni gazowych, wreszcie toaleta platerowana i inne ruchomości, a to za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się winne.

Warszawa dnia 18 (30) Września 1867 r.

Juljan Czajkowski,
Patron Trybunału.

(N. D. 4820)

W dniu 21 Września (3 Października) r. b. o godz. 10 z rana na gruncie folwarku Gąsin, odległego od stacji Grodisk drogi żelaznej Warsz. Wied. werst dwie, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją konie fornalskie, krowy, woły, inwentarz martwy i t p. obiekta na dniu 25 Września (7 Października) r. b. o godz. 10 z rana na Starem mieście, meble orzechowe, fortepian palisandrowy i t. p. ruchomości, równie sprzedane zostaną przez takąż licytacją.

Wichrowski, Komornik.

N. D. 5818. W dniu 20 Września (2 Października) r. b. o godzinie 10 z rana na targu w rynku Nowego miasta w Warszawie meble jesionowe, zegar ścienny, miedź kuchenna i t. p., zaś w dniu 22 Września (4 Października) r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą w Warszawie, szafa jesionowa, sagany żelazne, miednica platerowana i t. p., jak niemniej w dniu 25 Wreśnia (7 Października) r. b. o godz. 10 z rana na targu Grzybów w Warszawie meble jesionowe, bufet, szafka i t. p., oraz w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną bramą w Warszawie, meble jesionowe, pająk mosiężny, blacha żelazna i t. p. wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Szymanowski Komornik.

N. D 5813. W dniu 21 Września (3 Października) r. b. o godzinie 12 w południe na targu Muranów zwanym, zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, palto syberynowe; w dniu 25 Września (7 Października) r. b. o godz. 9 z rana w rynku Starego miasta, rówmież zajęte ruchomości, to jest: meble palisandrowe, kanapy wyściełane i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Pawłowski Komornik.

N. D. 5816. Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble mahoniowe, jesionowe, lustra, różna miedź, to jest rondle, samowary mosiężne i t. p. w dniu 22 Września (4 Października) r. b. o godzinie 12 w południe na Grzybowie; w dniu 26 Września (8 Października) r. b. o godz. 12 w południe pod Lwem zwanym na targach w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Nowicki Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 5591. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 17,912 17,919 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 29 Września 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

(N. D. 5181). **Dowód Banku Polskiego,** na zastawione kosztowności za Nr. 26214, z r. 66 zaginął, znalazca raczy takowy złożyć w kantorze tegoż Banku, nadmienia się przytem iż z dowodu tego nikt korzystać niemoże, gdyż stosowne ostrzeżenie zrobionem zostało. (3—12856)

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.